LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU

"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMÉR. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 19 KWIETNIA (abril) — 1977 — Nr 3.522 — (14/77)

P. Prezydent ogłasza reformy

SIÓDMA POPRAWKA KONSTYTUCJI Z 1967 ROKU

Prezydent Geisel, opierając się na Akcie Instytucyjnym Nr 5, ogłosił siódmą poprawkę Konstytucji ogłoszonej w 1967 roku odnoszącą się do reformy władzy sądowniczej oraz reformy politycznej w Kraju. Szef państwa wydał równocześnie 2 dekrety: pierwszy udziela robotnikom 30-dniowe wakacje a pracodawcy płacą dziesięć dni wakacyjnych; drugi bierze w obronę lokatorów, którzy mają prawo opuścić wynajęte mieszkanie w ciągu 2 miesięcy jeśli kontrakt mieli na rok, lub w ciągu 6 miesięcy, w wypadku gdy ich kontrakt opiewał na 2 lub 3 lata.

Z reformy władzy sądowniczej wymienić należy następujące punkty: zwiększa do 27 liczbę sędziów Federalnego Trybunału Apelacyjnego; nie zmienia mimo zapowiedzi Trybunałów Stanowych do odpowiednich spraw (de alçada); ustala, że sędziowie pierwszej instancji staną się dożywotni dopiero po dwóch latach urzędowania.

Reforma polityczna obejmuje więcej ważnych punktów mianowicie: prezydent państwa będzie obrany pośrednio (przez Kongres) na sześć lat urzędowania zamiast 5; wybór prezydenta dokona się 15 października 1978 roku zamiast 15 stycznia 1979 r.; obowiązujący mandat na 2 lata tych prefektów ,którzy mają być obrani w 1980 roku; liczba posłów federalnych została określona na 420; tzw. Lei Falcão (kampania wyborcza bez radia i telewizji) będzie utrzymana; w wyborach pośrednich (indiretas) na gubernatorów wezmą udział Zgromadzenia Stanowe (Assembléias) oraz delegaci Rad Miejskich: w wyborach bezpośrednich na senatorów jedna trzecia z nich będzie obrana pośrednio tj. przez Kolegium Wyborcze; wszelkie poprawki w Konstytucji dokonywane będą przez większość absolutną głosów (a nie przez 2/3 głosów); wybory na gubernatorów odbędą się 1 września 1978 roku; kandydaci na wiceprezydenta państwa i na wicegubernatorów zarejestrują swe nazwiska razem z kandydatami na prezydenta i gubernatorów.

Oto główne punkty reformy politycznej ogłoszonej przez p. Prezydenta.

Premier Rabin rezygnuje

POWODEM TEGO KROKU: NIELEGALNY DEPOZYT DOLARÓW W USA

Premier izraelski Itzhak Rabin, w dramatycznym wystąpieniu w telewizji, ogłosił rezygnację ze swego stanowiska, w następstwie oskarżenia go o nielegalne posiadanie depozytu znacznej kwoty dolarowej w bankach amerykańskich. Rabin nie musiał podawać się do dymisji, gdyż stał on na czele rządu przejściowego, który miał działać tylko do 17 maja br. W tym dniu mają się odbyć powszechne wybory w Izraelu. Rezygnacja Rabina otwiera drogę do premierostwa jego największemu rywalowi tj. Shimon Peres'owi.

Sprawa o nielegalny depozyt dolarów w USA wyszła na jaw już na początku marca br. Izraelska kontrola dewizowa wykryła, że małżeństwo Rabin posiadało na koncie bankowym w USA znaczną sumę dolarów. Wówczas żona Rabina przyznała się, że posiada w bankach amerykańskicho koło 2 tysięcy dolarów. Dokładniejsze jednak badania tego depozytu wykazały, że małżeństwo Rabin ma na koncie bankowym od 10 do 20 tysięcy dolarów, co sprzeciwia się przepisom dewizowym.

Prawodawstwo izraelskie zakazuje swym obywatelom otwarcia depozytu bankowego za granicą, chyba że ma na to oficjalne zezwolenie od izraelskich władz skarbowych. Wprawdzie Rabin był ambasadorem Izraela w Stanach Zjednoczonych i wówczas mógł mieć konto bankowe w USA. Lecz gdy przestał być ambasadorem w 1973 r., powinien był w ciągu 6 miesięcy zlikwidować swój depozyt, czego nie uczynił. Fakt ten wykorzystała opozycja i wynikł z tego skandal.

Rabin w swym wystąpieniu w telewizji zapewnił naród, że rezygnuje raz na zawsze z wszelkiej działalności politycznej (nie będzie kandydatem w najbliższych wyborach z ramienia Partii Robotniczej) i że podda się ewentualnej karze przewidzianej za przestępstwo dewizowe. Przypomnieć tu trzeba, że Rabin był szefem sztabu głównego armii izraelskiej w 6-dniowej wojnie (1967 r.) oraz liderem Partii Robotniczej za rządów Goldy Meir, kiedy to nastąpiła tzw. Wojna Yom Kippur w 1973 r. która o mało nie zakończyła się klęską Izraela.

ITZHAK RABIN, premier Izraela, był zmuszony moralnie podać się do dymisji wobec skandalu wynikłego z nielegalnego posiadania konta bankowego w USA wynoszącego kilkanaście tysięcy dolarów. Jednakże kierownictwo Partii Robotniczej postanowiło zatrzymać go na tym stanowisku ze względu na bliskie wybory parlamentarne.

***

Trudności w realizacji projektów

OBAWY JAPONII: OGRANICZENIA W IMPORCIE BRAZYLIJSKIM

Już 6 miesięcy upłynęło od wizyty Prezydenta Geisela w Japonii. Podczas tej wizyty obie strony podpisały szereg umów na realizację takich projektów jak: utworzenie spółki japońsko-brazylijskiej Alumina-Aluminio, która miała rozpocząć budowę wielkiej fabryki aluminium w Belém do Pará; budowa wielkiej huty w Tubarão (Espírito Santo) której produkcja miała iść na eksport; budowa wielkiej fabryki celulozy Cenibra, celem wykorzystania ogromnych zasobów drzewa; rozbudowa rolnictwa w rejonie "de cerrados" w centralnych stanach Brazylii.

Wyżej wyliczone projekty nie zostały jeszcze rozpoczęte, z wyjątkiem kopalń rudy żelaznej Capanema i Nibrasco, których budowa idzie w szybkim tempie. Trudności w realizowaniu projektów brazylijsko-japońskich można wytłumaczyć tym, że Brazylia ograniczyła swój import z zagranicy, co wywołało obawę w Tokio, czy będzie możliwe zwiększyć eksport japoński do Brazylii do przewidzianej w 1979 roku sumy 1,5 miliarda dolarów.

Wprawdzie p. Prezydent zapewnił kierowników firm japońskich, że ograniczenia w imporcie będą krótkoterminowe, jednak wzbudziły one nieufność u Japończyków.

Nie można zapominać, że Japonia musi eksportować jak najwięcej swych produktów, by utrzymać równowagę w swym bilansie handlowym (import-eksport). By obawy te rozwiać, rząd brazylijski zniósł przeszkody odnośnie importu z Japonii różnego rodzaju maszyn i ekwipunków przemysłowych.

Można więc przypuścić, że to ostatnie zarządzenie ze strony Brazylii rozwieje nieufność Japończyków i wpłynie pozytywnie na realizację projektów zatwierdzonych podczas zeszłorocznej wizyty p. Prezydenta w Japonii.

Dnia 21 kwietnia każdego roku naród brazylijski składa hołd pamięci pierwszego bohatera narodowego — Tiradentesa (Joaquim José da Silva Xavier), który należąc do ruchu niepodległościowego (Inconfidência Mineira) dążącego do odseparowania się Brazylii od Portugalii — złożył w ofierze swe młode życie. Wziął całą winę na siebie, byle uratować swych towarzyszy od podobnego losu. W 185 rocznicę jego męczeńskiej śmierci cały naród chyli czoło przed swym Bohaterem.

***

Demokratyzacja w Hiszpanii

LEGALIZACJA HISZPAŃSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

Król hiszpański Juan Carlos ulegalizował oficjalnie partię komunistyczną (w Wielkim Tygodniu) która od ukończenia wojny domowej w 1939 roku pozostawała w podziemiu i uważana była za wroga nr 1 dyktatorskiego reżymu gen. Franco. Już na początku lutego br. generalny sekretarz partii Santiago Carrillo wystosował do Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości prośbę, by jego partii przywrócono legalne istnienie. Równocześnie Carrillo dołączył do swej prośby oficjalny program partii komunistycznej w którym ona oświadcza się za pluralizmem politycznym (istnienie innych partii) oraz za demokracją reprezentatywną.

Do legalizacji partii komunistycznej przyczyniły się w sposób decydujący nie tylko kampania prowadzona przez Carrillo, lecz także inne partie hiszpańskie, starając się przekonać rząd, że bez tej legalizacji hiszpański system demokratyczny nie byłby prawdziwy. Oznaczałoby to bowiem wprowadzenie dyskryminacji politycznej w najbliższych wyborach parlamentarnych w których wszystkie partie (także komunistyczna) powinni mieć prawo by wziąć czynny udział. Przypomnieć tu trzeba, że w ub. roku parlament hiszpański uchwalił prawo zabraniające istnienia ugrupowań politycznych podległych orientacji międzynarodowej i usiłujących zaprowadzić w Hiszpanii system totalitarny (komunizm zalicza się do nich).

By nie podlegać temu prawu, hiszpańska partia komunistyczna zajęła wobec Związku Sowieckiego pozycję niezależną, krytykując zwłaszcza prześladowania intelektualistów, a ostatnio gwałcenie praw człowieka. Co więcej, partia ta w lipcu ub. roku razem z partią francuską i włoską przyjęły nową nazwę: eurokomunizmu, czyli zaprowadzenie idei marksistowskich środkami demokratycznymi i bez jakiejkolwiek zależności od Moskwy.

Z legalizacją partii komunistycznej, istnieje w tym kraju 116 partii politycznych uznanych oficjalnie przez rząd. Dalszych 26 partii czeka na podobną decyzję rządu. Do tych ostatnich zaliczają się małe ugrupowania polityczne skrajno-lewicowe m. in. maoiści i trockiści.

Nowa wersja o zabójstwie Kennedy'ego

AUTORAMI MIELIBY BYĆ KUBAŃCZYCY I MAGNACI NAFTY

Dziennikarz holenderski Wilhelm Oltmans wyjawił niedawno nową wersję odnośnie zabójstwa prezydenta Johna Kennedy, którego sprawcami mieliby być uchodźcy kubańscy oraz amerykańscy magnaci nafty. Dziennikarz ten przeprowadził kilka wywiadów z niejakim George Mohrenschildt i nawet nagrał na taśmę jego wyznania. Wywiady te uzyskał Oltmans przed domniemanym samobójstwem Mohrenschildta, inżyniera urodzonego w Związku Sowieckim i który od kilku lat był profesorem języka francuskiego w Dallas.

Okazuje się, że Mohrenschieldt był przyjacielem Lee Harvey Osvald któremu przypisuje się ogólnie zabójstwo prezydenta Kennedy'ego. Z wyznań Mohrenschildta wynika, że prócz Osvalda było jeszcze kilka osób zamieszanych w to zabójstwo, działających na rozkazy milionera H. L. Hunt'a, producenta nafty. Hunt miał być w zmowie konspiracyjnej z innymi magnatami nafty, którzy zyskali dla swej niecnej sprawy kilku funkcjonariuszy CIA i FBI.

Uchodźcy kubańscy mieszkający w Stanach Zjednoczonych wzięli również czynny udział w zabójstwie o którym mowa, ponieważ nie mogli wybaczyć prezydentowi Kennedy, że nie zezwolił na udział oddziałów i lotnictwa amerykańskich w inwazji na Kubę, by obalić rządy Fidel Castro. Jak wiadomo inwazja ta przeprowadzona przez uchodźców kubańskich, wrogów reżymu Castra, nie powiodła się, mimo uplanowanej akcji przez CIA. A właśnie nieudana ta inwazja przyczyniła się do tego, że liczni Kubańczycy - uchodźcy ofiarowali się zabić prezydenta USA. Stało się to 22 listopada 1963 r.

Co jest dziwnego w tym zabójstwie to fakt, że dotąd zginęło w tajemniczych o-okolicznościach, głównie w wypadkach samochodowych lub domniemanych samobójstwach kilkadziesiąt osób, które były albo naocznymi świadkami zabójstwa Kennedy'ego lub coś konkretnego wiedziały na ten temat. Wszelkie dochodzenia władz, by wyświetlić to zabójstwo nie dały wyniku, jak również orzeczenia komisji kongresowej (Warrena) nikogo nie przekonały. Wilhelm Oltman ma złożyć swe rewelacje nowej komisji inwestygacyjnej Kongresu USA.

Powody fiaska rozmów USA-ZSRR

DOŚWIADCZALNE PRÓBY SOWIECKIE Z 15 BRONIAMI NUKLEARNYMI

Nowy kierownik CIA admirał Stanfield Turner w wywiadzie udzielonym korespondentowi d z i e n n i k a New York Times oświadczył, że głównym powodem fiasku rozmów sekretarza Vance w Moskwie jest to, że Związek Sowiecki przeprowadza obecnie doświadczalne próby z 15 nowymi broniami atomowymi na które to próby wydano już 40 miliardów dolarów. Dlatego nie mogło być mowy o ograniczeniu broni nuklearnych ze strony ZSRR, bo to równałoby się wyrzuceniu 40 mld. dolarów "w błoto".

Turner przypomniał równocześnie, że umowa zawarta we Władywostoku między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Sowieckim ograniczała posiadanie najwyżej 2.400 pocisków rakietowych oraz odrzutowców strategicznych. Umowa ta jednak nie oznaczała "ucięcia" tego co już było zrobione. Według Turnera — wzrost sowieckiej floty wojennej nie jest żadną nowością. Już 100 lat temu, za panowania carów, flota rosyjska miała swe jednostki na Morzu Śródziemnym, na Atlantyku i Pacyfiku.

Wyższość floty, lotnictwa i czołgów sowieckich pod względem liczbowym jest zrównoważenia przez siły amerykańskie i alianckie (NATO) zwłaszcza przez lotniskowce atomowe, nowoczesną broń przeciwlotniczą i antyczołgową.

Szef CIA jest nadto przekonany, że Związek Sowiecki stara się wszelkimi sposobami osiągnąć wyższość nad Zachodem, by posługiwać się tą wyższością celem zastraszenia krajów Trzeciego Świata i łatwiej zdobyć strategiczne punkty na globie ziemskim i dokonać skutecznej infiltracji w wielu krajach.

Nie ulega jednak wątpliwości że Stany Zjednoczone muszą się liczyć z sowiecką ekspansją militarną i stosownie do tego realizować swój program zbrojeniowy. Tę samą opinię wyraził Pentagon.

W KALEJDOSKOPIE

◆ BRASILIA — Szefowie Brazylii i Paragwaju: Ernesto Geisel i Alfredo Stroessner spotkali się ostatnio w Rio, by omówić sprawę związaną z budową zapory wodnej w Itaipu oraz budowę zapory wodnej "Corpus" przez Argentynę i Paragwaj. 200 km poniżej Itaipu. Chodzi o to, by wody tej zapory nie zalały obszarów brazylijskich.

◆ RIO — Zrzeszenie Eksporterów Brazylijskich podało wiadomość, że tegoroczny eksport Brazylii może pobić wszyskie rekordy, osiągając sumę 14 miliardów dolarów. Jedynie eksport kawy i soi powinien przynieść sumę 7,2 mld. dolarów.

◆ BRASILIA — Ekonomiczna Kasa Federalna zacznie udzielać pożyczek na zakupienie ziemi czy domu mieszkalnego wartości ponad 700 tysięcy kruzeirów. Pożyczki te mają na celu wspomóc klasę średnią w Kraju.

◆ BONN — Terroryści niemieccy z grupy Baader - Meinhof zastrzelili prokuratora generalnego RFN Siegfrieda Buback (57 lat) w mieście Karlsruhe. Buback wydał bezpardonową walkę terrorystom i padł ofiarą zemsty z ich strony.

◆ RECIFE — W miejscowości Santo Antonio das Trempas (stan Pernambuco) wynaleziono lek pod nazwą "oxiamniquine", leczący w 95 proc. schorzenia jelit (esquistossomose) spowodowane przez mikroby roznoszone przez trąbki (caramujo) żyjące w rzekach.

◆ LONDRINA — W ubiegłym roku 547 robotników rolnych nabawiło się choroby raka skóry na skutek używania zbyt ostrych środków owadobójczych w uprawie różnych płodów rolnych. Federacja robotników rolnych Parany ma powziąć środki zaradcze.

◆ PARYŻ — Francja, Belgia i Maroko wspomagają oddziały Zairu, dowożąc do tego kraju liczny materiał wojenny. Rząd Maroka wysłał nawet swe oddziały by wspomóc prezydenta Mobutu. Także Sudan, Egipt i Nigeria obiecały pomoc dla Zairu.

◆ KURYTYBA — Dnia 14 kwietnia br. w obecności ministra Transportu Dirceu de Araujo Nogueira i gubernatora Jayme Canet Junior, rozpoczął się w porcie Paranaguá eksport produktów rolnych 1977 r. Eksportowane będą: 1,6 mln. ton soi, 1,3 mln. ton kukurydzy, 2,5 mln. ton otręb soi, 240 tys. ton olejów wegetatywnych.

◆ RIO — MINISTERSTWO Wojska sprzedało przedsiębiorstwom prywatnym 26 tys. m kw. terenu zajętego przez Fort Copacabana. Na tym miejscu powstanie 9 wieżowców kilkunastopiętrowych, rozwiązując częściowo wielki brak apartamentów.

◆ PRAGA — Prezydent Czechosłowacji Gustaw Husak zdegradował gen. Vilem Sacher do zwykłego szeregowca za to, że podpisał Manifest 77. Gen. Sacher uważany był za bohatera II wojny światowej w walce z nazistami.

◆ PARYŻ — Najpopularniejszy poeta francuski Jacques Prévert zmarł po długiej chorobie licząc 76 lat. Oprócz poezji napisał skrypt do kilku filmów.

◆ WATYKAN — Ceremonie wielkopiątkowe które się odbyły w ruinach Coliseum w Rzymie, były transmitowane przez telewizję do 22 państw. W Drodze Krzyżowej wzięli udział: Papież, 23 kardynałów oraz 10 tysięcy wiernych.

◆ Brasilia — W tegorocznych egzaminach wstępnych do różnych uniwersytetów w Brazylii przypadło średnio 2,56 kandydatów na 1 wolne miejsce. W São Paulo było gorzej, ponieważ o każde miejsce ubiegało się 10,3 kandydatów.

◆ RZYM — Nowa partia lewicowa powstała we Włoszech pod nazwą Włoska Partia Marksistowsko-leninowska, której generalnym sekretarzem jest Giovanni Scuderi. Symbolem tej partii jest młot i sierp oraz fotografia Mao Tse-tunga.

◆ LONDYN — Według opinii dziennikarzy zachodnich — Związek Sowiecki posiada 4 wrogów którymi są: Żydzi, dysydenci, korespondenci zachodni oraz CIA. Moskwa najwięcej zwalcza tych Żydów, którzy pragną wyemigrować z ZSRR.

PODSŁUCHANE...

MĘKA PAŃSKA W NOWEJ JEROZOLIMIE. — Historia tego wielkiego widowiska, które odbywa się co roku w miejscowości Nowej Jerozolimie blisko miasta Fazenda Nova w interiorze stanu Pernambuco — datuje się od 1950 roku. Wtedy to miejscowy fazendeiro Epaminondas Mendonça postanowił wystawić Mękę Pańską w tej miejscowości (Fazenda Nova). I rzeczywiście widowisko to urzeczywistnił z wielkim sukcesem a równocześnie z wielkimi stratami materialnymi. Straty te były tak znaczne, że Mendonça zamierzał skończyć z tym przedstawieniem. Na szczęście jego córka Diva zamężna z dziennikarzem Plinio Pacheco wzięła na siebie ciężar kontynuowania widowiska Męki Pańskiej. Małżeństwo to zakupiło 70 tysięcy metrów kwadratowych obszaru blisko Fazenda Nova i mając do pomocy grupę studentów architektury z Recife starało się odtworzyć Jerozolimę jak ona wyglądała za czasów Chrystusa. Zmontowano 11 estrad na których z największą dokładnością odgrywa się 60 scen począwszy od krwawego potu Chrystusa w Ogrojcu. Sceny są tak wiernie oddane z udziałem kilkudziesięciu artystów i kilkuset statystów, że naprawdę głęboko wzruszają 40-tysięczne tłumy turystów, nie mówiąc o mieszkańcach sąsiednich miejscowości. Budowle wzniesiono według oryginalnych wzorów wziętych z Jerozolimy, przy czym pobliskie wzgórza oddają wiernie panoramę ze świętego miasta. Podczas całego Wielkiego Tygodnia tłumy widzów przesuwają się od estrady do estrady towarzysząc bezpośrednio wszystkim stacjom Drogi Krzyżowej i przeżywając naocznie dramat Męki Pańskiej pokazanej ze wszystkimi jej szczegółami i z wielkim realizmem. Te wstrząsające sceny wywołują w widzach głębokie przeżycia i emocje. Sława widowiska w Nova Jeruzalem rozeszła się na całą Brazylię a nawet za granicę, ściągając rokrocznie (począwszy od 1966 roku) wielkie tłumy uczestników.

73-MA ROCZNICA KATYNIA. — W dniu 24 bieżącego miesiąca przypada 37 rocznica odkrycia grobów pomordowanych przez Sowiety oficerów i żołnierzy polskich w Katyniu. W czasie tym zostało zamordowanych około 14.500 osób, jakie przebywały w trzech różnych obozach na terenie Związku Sowieckiego; w Katyniu odkryto zwłoki 4.500 ofiar. Aby uczcić pamięć tych ofiar, emigracja polska w Wielkiej Brytanii ufundowała Pomnik Katyński. Odsłonięcie w ubiegłym roku tego pomnika przypomniało światu tragedię polską i było równocześnie ostrzeżeniem przed rosnącym zagrożeniem komunistycznym dla Wolnego Świata. W rocznicę odkrycia grobów katyńskich światowa organizacja S.P.K. urządza we wszystkich krajach Wolnego Świata żałobne msze święte.

ZAMIERAJĄ EMIGRACYJNE PISMA. — Sytuacja prasy na emigracji jest wyjątkowo ciężka. Poza nieustannymi kłopotami finansowymi jest brak napływu młodych. Zdolni młodzi ludzie, urodzeni już na emigracji, garną się do bardziej popłatnych zajęć.

Oto artykuł, który się ukazał w "Dzienniku Związkowym" z Chicago, pt.: "Zmierzch prasy polonijnej":

Wykruszają się szeregi starych ideowych dziennikarzy polonijnych, pracujących z potrzeby serca, z przekonania, że służą Sprawie. Nie pracowali dla pieniędzy, bo np. drukarz lub "mailer" otrzymuje prawie dwa razy więcej za 32,5 godz. niż członek zespołu redakcyjnego za 40 godzin pracy. Polonijni dziennikarze — niedoceniani, czasem nawet poniewierani — trwali na posterunkach, uważając to za swoje posłannictwo. Ostatni Mohikanie odchodzą — nie ma ich kto zastąpić.

W czasach, gdy prawie nikt się nie pyta, jakie są jego obowiązki, tylko — ile otrzyma, co mu się należy, czy regulamin "unijny" pozwala na wykonanie tej lub innej pracy, a pracodawca jest traktowany jak wróg — instytucje polegające na idealistach muszą zginąć. I giną! Pod koniec ubiegłego roku przestał wychodzić tygodnik "Polonia" z powodu kłopotów finansowych ,braku ludzi do pracy w redakcji i administracji oraz karygodnej obsługi pocztowej. Wszystkie te kłopoty trapią inne czasopisma polonijne, także "Związkowy".

Liczba kupujących czasopisma polonijne z ogłaszających się w nich, stale spada, wydatki wzrastają, a gotowi do pracy dla idei przestali się rodzić.

Inne czasy, inni ludzie.

WYSTAWA POLSKIEJ GRAFIKI WSPÓŁCZESNEJ. — Dnia 4 marca br. Ambasador PRL P. E. Wychowaniec zainaugurował w sali wystawowej Fundacji Kulturalnej w Brazylii "Wystawę Polskiej Grafiki Współczesnej". W inauguracji wziął udział m. in. Sekretarz Stanowy D/S Edukacji i Kultury, Ambasador W. Murtinho. Wystawie towarzyszył pokaz krótkometrażowych filmów kulturalnych. Z okazji tej wystawy prasa i telewizja stołeczne wiele miejsca poświęciły polskim sztukom plastycznym.

NIEOGRANICZONE MOŻLIWOŚCI CZŁOWIEKA W SPORCIE. Nie tak dawno bo w połowie ubiegłego roku świat cały przeżywał emocje z Olimpiady w Montrealu. Wyniki osiągnięte w tej Olimpiadzie zadziwiły cały świat. Pomyślmy bowiem, że 50 rekordów świata zanotowały kroniki sportowe w Montrealu w 31 konkurencjach zaczynając od biegów krótkich a skończywszy na rzutach, skokach i podnoszeniu ciężarów. Najwięcej rekordów padło w pływaniu. Okazuje się, że wciąż jeszcze nie ma granic, których ten czy inny zawodnik nie byłby w stanie przeskoczyć lub przepłynąć. A przecież rekordy te są bardzo "wyśrubowane". Jak ogromnego dokonano skoku, wystarczy porównać rekordy sprzed ostatniej wojny z rekordami dzisiejszymi. Wszystkie te rekordy są wynikiem nie tylko znakomicie usprawnionych metod treningowych, lecz także wynikiem ogromnego rozwoju medycyny sportowej. Dziś zawodnicy — ci najlepsi — muszą prowadzić książki treningowe i lekarskie do których zapisuje się wszystkie szczegóły związane z treningiem. Bada się nieustannie serce, krew, przykłada się zawodnikowi różne rurki, rureczki do każdej niemal części ciała, aby stwierdzić czy i dlaczego nastąpił spadek formy i ile jeszcze można z zawodnika wydusić. Sportowiec zamienia się prawie w automat, maszynę z której wyciska się niemiłosiernie ostatnią kroplę krwi, byle by tylko zwyciężył, byle by padł nowy rekord świata czy rekord krajowy. Trzeba mieć bardzo dużo silnej woli i nadzwyczajnej wytrwałości, by dojść do dobrych wyników. Rekordzistów takich naprawdę należy podziwiać. Oni nas uczą prowadzić bardzo regularny tryb życia, dużo wymagać od siebie samego i dążyć wytrwale do oznaczonego celu czy mety.

KTO POMOŻE BIEDNEJ I CHOREJ KOBIECIE? Do Redakcji "Ludu" napłynęła prośba o apel do Czytelników, by wspomogli finansowo niejaką Conceição A. de Souza cierpiącą na trąd i leczącą się w sanatorium Betim — Minas Gerais. Kobieta ta nie jest w stanie opłacić kosztów leczenia i dlatego zwraca się o pomoc do Czytelników naszego pisma. Kto może i pragnie wesprzeć finansowo tę chorą niewiastę niech wyśle Vale Postal z jakąkolwiek sumą na adres: Conceição A. de Souza, Sanatório Santa Izabel, via 35.500 Betim — Minas Gerais (Ficha interna 641).

Kombatanci w São Paulo

W dniu 18 marca br. odbyło się Zwyczajne Walne Zebranie członków Koła Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w São Paulo.

Imieniem ustępującego Zarządu, Prezes kol. Alfred Strojnowski, w szczegółowym, wyczerpującym i świetnie opracowanym sprawozdaniu przedstawił zebranym działalność Koła za ubiegły, dwuletni okres.

Ze sprawozdania wynika, że Koło posiada 91 członków, w tym 78 członków zwyczajnych, 12 członków wspierających i 1 członka honorowego.

W okresie sprawozdawczym Koło SPK wykazywało ożywioną działalność społeczną a stałe miesięczne spotkania przyczyniały się do podtrzymania więzi koleżeńskiej i dawały sposobność do wymiany poglądów na sprawy organizacyjne, wewnętrzne i ogólne. Zorganizowano cały szereg obchodów narodowych, patriotycznych i tradycyjnych niejednokrotnie przy udziale kilkuset osób polskiej i obcej narodowości. Bardzo pocieszającym objawem był masowy udział w tych obchodach młodzieży polskiej lub polskiego pochodzenia. Czynny udział w organizacji tych obchodów brały inne organizacje społeczne w São Paulo, z którymi współpraca układała się harmonijnie i owocnie. Celem podkreślenia solidarności i koleżeństwa z bratnimi organizacjami cudzoziemskimi, przedstawiciele Koła SPK w São Paulo reprezentowali to Koło w 25 uroczystościach brazylijskich, brytyjskich, francuskich, i czeskich. W miarę posiadanych do dyspozycji funduszów, pochodzących z dobrowolnych składek członkowskich, udzielano pożyczek i zapomóg potrzebującym kolegom. Ustępujący Zarząd otrzymał absolutorium "summa cum laude".

Skład nowych Władz Koła SPK w São Paulo na następny dwuletni okres, przedstawia się następująco:

Zarząd: Prezes — Mieczysław Wieliczka, Wice-Prezes — Feliks Piotrowski, Sekretarz — inż. Jan Ciesielecki, Skarbnik — Edwin Zimand, ex-officio — Alfred Strojnowski.

Komisja Rewizyjna: Bronisław Kranz, Janusz Lissowski, Tadeusz Starzyński.

Komisja Samopomocy: Aleksander Czartoryski, Jan Kozak, Jan Litmanowicz.

Sąd Koleżeński: inż. Andrzej Iwanicki, Stanisław Murzynowski, Percy T. Sylberfeld.

W ostatnim słowie kol. Jan Kazimierz Szewczyk podał do wiadomości zebranych niektóre postanowienia X Światowego Zjazdu Stowarzyszeń Polskich Kombatantów zorganizowanego przez Światową Federację i odbytym w Londynie w listopadzie ubiegłego roku, nawiązując do "Deklaracji Ideowej" opublikowanej w tygodniku "Lud" w dniu 8 lutego 1977 roku.

Zebraniu przewodniczył sprawnie i z doświadczeniem kol. inż. Andrzej Iwanicki. Tłoku nie było.

Po zebraniu odbył się coktail z okazji 17 rocznicy założenia Koła SPK w São Paulo. W sympatycznej atmosferze spędzili zebrani miłe chwile.

Zebranie i coktail zaszczycili swą obecnością: Prezes Koła SPK w Rio de Janeiro p. Janusz Pawełkiewicz i Prezes Koła SPK w Kurytybie p. Alexander Englisch.

W ramach uroczystości zostali odznaczeni orderem złotego Krzyża Zasługi, nadanym przez Prezydenta R.P. Dr Prof. Stanisława Ostrowskiego, za pracę społeczną, Kol. Edwin Zimend, długoletni Skarbnik Koła w São Paulo oraz kol. Jan Kazimierz Szewczyk, którego nazwisko i artykuły czasami pojawiają się na łamach tygodnika "Lud".

Uczestnik

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - Pr.

LUD

Alameda Cabral, 846
Caixa Postal, 988
Telefone: 22-1057
80.000
Curitiba - Paraná - Brasil

ÓRGÃO DE PROPRIEDADE DE CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRÁFICA VICENTINA LTDA.

Diretor:
Pe. Ladislau Biernaski

Redatores:
Pe. José Zając
Pe. Sigismundo Piotrowski

Expediente: LUD
Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.º Ofício de Curitiba:
Livro "B-1" N.º 126 de 9-12-1946.
Averbado sob n.º 62.090 de 22-8-1962.
Registro no Instituto Nacional de Propriedade Industrial Protocolo 12.074 de 29-4-1974.

Gerente Administrativo: João Novak

GODZINY PRZYJĘĆ:
Od poniedziałku do piątku: od 7:30 do 12:00 i od 13:30 do 18:00.
W soboty: od 8:00 do 11:00.

U W A G A !

OD STYCZNIA
PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1977

Pocztą zwykłą:

W Brazylii	Cr$ 140,00
W krajach północno i połudn.-amerykańskich	25 dolarów
W Europie, Azji i Oceanii	30 dolarów
Cena egzemplarza	Cr$ 3,00

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ

W USA: Rev. Wojciech Sojka, St. John Kanty Prep. ERIE - PA - 16501.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Drogi Księże Redaktorze!

Dzięki uprzejmości pani Łasłowskiej pozwalam sobie przesłać notatkę z prośbą o zamieszczenie w Jego poczytnym piśmie.

"W dniu 31 marca bieżącego roku obchodził 85 lat urodzin Generał Stanisław Maczek, dowódca sławnej polskiej I Dywizji Pancernej.

I Polska Dywizja Pancerna pod jego dowództwem wzięła udział w inwazji Europy w Normandii i we wszystkich większych bitwach, ze sławnym "Kotłem Falais" na czele, które otworzyły Aliantom drogę w głąb Europy i oswobodziła szereg miast we Francji, Belgii i Holandii.

Delegat Związku Kol. I Dywizji Pancernej, Janusz Pawełkiewicz, prosi kolegów pancerniaków, aby wysłali sędziemu jubilatowi swe życzenia i wyrazy żołnierskiego oddania na adres:

Lt. gen. Maczek, C.B., D.S.O.
16, Arden Street
Edinburg 9 — Scotland — Great Britain

Serdecznie dziękując Księdzu Redaktorowi, łączę wyrazy szacunku.

Janusz Pawełkiewicz

PODZIĘKOWANIE

Imieniem Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, których jestem przedstawicielem na Brazylię oraz moim własnym, składam Czcigodnej Redakcji tygodnika "Lud" najserdeczniejsze podziękowanie za wydrukowanie w tygodniku w dniu 8 lutego bieżącego roku odezwy w sprawie zbiórki na Fundusz Sztandarowy oraz podjęcia się tej zbiórki i jej przekazania.

Tym szlachetnym i godnym naśladowania gestem dała Czcigodna Redakcja jeszcze jeden dowód oddania się polskim sprawom kulturalnym i usiłowania zachowania naszych pamiątek narodowych na emigracji, które dają możność studiowania wolnego słowa i prawdy historycznej.

Usiłowaniom Czcigodnej Redakcji towarzyszą moje najlepsze życzenia powodzenia i najlepszych wyników. Niech Bóg Jej wynagrodzi a rodacy nie zapomną.

Jan Kazimierz Szewczyk

Sementes de repolho híbrido do Japão, Dinamarca e americanas — Garrafas térmicas — Peças para fogões — Artigos de pesca — Aquecedor de ambiente — Lanternas à pilhas e carboreto e peças — Máquinas para corte de grama, manuais, elétricas e à gasolina — Fitas para aparelhos de gillete — Fumos desfiados: 30 qualidades e para cachimbos — Anzóis de importação — Navalhas de importação — Chairas — Limas para latoeiros de auto — Velas sob medida — Cutelarias para manicure — Aflação — Consertos — Formicidas — Foguetes — Tornos — Furadeiras etc. — Centenas de artigos para presente — Ping-pong — Vísporas — Baralhos.

A LIBERTY

Saldanha Marinho, 148 — Fones: 24-8052 e 34-3741
HORÁRIO — 11,30 às 12,30 — À noite desde 19,00 horas.
PROP. MIROSLAU FLORECKI

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Czcigodny i Drogi Księże Redaktorze!

Uprzejmie proszę o opublikowanie następującego apelu:

"List Federacji Światowej SPK do Wszystkich Ogniw Organizacyjnych".

"W kwietniu, jak co roku, obchodzimy żałobną rocznicę poświęconą pamięci pomordowanych polskich jeńców w 1940 roku przez NKWD.

Prosimy, aby Koledzy zwrócili się do Rektorów Polskich Misji Katolickich lub ich odpowiedników i do Przełożonych innych wyznań z prośbą, aby w dniu 24 kwietnia odprawione zostały w polskich świątyniach Msze św. i modły za dusze naszych braci.

Prosimy Kolegów, by w tej rocznicy przypomnieli Kołom SPK, które powinny prosić Polskich Duszpasterzy wszystkich wyznań o odprawienie żałobnych modłów w ośrodkach naszej pracy.

Występując z tą inicjatywą dobrze będzie uzgodnić ją z innymi organizacjami kombatanckimi i społecznymi. Tam, gdzie będzie to możliwe, powinny się odbyć również okolicznościowe zebrania publiczne w miarę możności z udziałem naszych przyjaciół.

Przypominając o katyńskiej rocznicy czynimy to w głębokim przekonaniu o potrzebie modlitwy za pomordowanych braci, którzy choć umarli, wciąż służą Ojczyźnie.

Odpis tego listu przesyłamy do wiadomości najwyższych zwierzchników Polskich Duszpasterzy na emigracji.

Łączymy koleżeńskie pozdrowienia.

Z. Szadkowski
Sekretarz Generalny
S. Soboniewski
Prezes".

Prośba ta zwrócona jest nie tylko do Czcigodnego Duchowieństwa w Rio de Janeiro, São Paulo i w Kurytybie, gdzie istnieją Koła SPK ale do wszystkich proboszczów, kapelanów i katechetów na polskich parafiach, w szkołach i seminariach, aby połączyli się z nami we wspólnych modłach i o ile możności wyjaśnili wiernym cel i powody tej modlitwy.

Stany Zjednoczone upominają się o kilkudziesięciu zaginionych żołnierzy amerykańskich w czasie wojny w Wietnamie i od odpowiedzi uzależniają uznanie komunistycznego rządu tego państwa.

W Katyniu odnaleziono tylko część bestialsko pomordowanych oficerów Polskich Sił Zbrojnych. Los dalszych 10.000 nadal jest nieznany względnie nieznane jest miejsce ich kaźni. Kto się o nich upomni?

Uprzejmie proszę o przesłanie do tygodnika "Lud" krótkiego sprawozdania z obchodu a Czcigodną Redakcję o wydrukowanie.

Jan Kazimierz Szewczyk

Casa Vermelha

Artykuły Żelazne, Naczynia Kuchenne, Druty, Sprzęty Aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do Przemysłu i Rolnicze. Materiały Elektryczne i Sanitarne, Śruby, Piły, Siatki Druciane, Oleje, Farby i Pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. Nasiona ogrodowe.

Eurico Fonseca Ferragens Ltda.

ZAŁOŻONA W ROKU 1916
IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENÉAS, 143 — Caixa Postal 56 — Telefones: 23-3366 — 23-4208
Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja da Ordem)
C.G.C. 764908838/0001-72 — Inscr. 10108876/G

CURITIBA — PARANA

1 MLN. DOL. ZAROBIŁA CÓRKA STALINA

Córka Stalina, Swietlana, która przed 10 laty zbiegła na Zachód i osiedliła się w Stanach Zjednoczonych zarobiła około 1 mln dolarów na swoich dwóch książkach. Pozostało jej tylko około 200.000 dolarów, co pozwala jej na dostatnie życie. Poniosła duże straty, gdy z mężem, Amerykaninem Petersem kupiła gospodarstwo wiejskie.

Państwo Peters rozwiedli się. Swietlana mieszka obecnie w Kalifornii z 5-letnią córką Olgą ,całkowicie zamerykanizowaną i nie mówiącą po rosyjsku.

Córka Stalina postanowiła obecnie przyjąć obywatelstwo amerykańskie.

KAROL RIPA

Polak, Węgier - dwa bratanki

Braterstwo Polsko-Węgierskie oddaje przysłowie: "Polak, Węgier dwa bratanki" i węgierskie: "Lendyel-Magyar baratsag". W dziejach świata nie ma drugiego przykładu, by sąsiednie narody żyły z sobą w tak niezmąconej przyjaźni. Nic jej nie zachmurzyło od dawnych czasów — od 500 lat przed odkryciem Ameryki. Możnaby sięgnąć do historii i przypomnieć dwóch Węgrów zasiadających na tronie polskim. Rola generała Bema i Dembińskiego w powstaniu węgierskim w 1848 roku pozostaje po dziś w pamięci pobratymców.

Kiedy w wyniku powstania utworzone zostało Królestwo Węgierskie — zespolone z Austrią, obydwa państwa miały tylko wspólnego ministra spraw zagranicznych oraz skarbu. Nie bez wpływu Węgrów przypisać należy, że stanowiska te zajmowali Polacy Badeni i Biliński.

W LEGIONACH

Z wybuchem wojny w 1914 roku, w Legionach Polskich znaleźli się ochotnicy węgierscy i niektórzy z nich pozostali w służbie czynnej aż do końca drugiej wojny światowej. Przegrana mocarstw centralnych pozbawiła nas wspólnej granicy z Węgrami, lecz przyjaźń została. Każda przyjaźń wymaga próby i dopiero w potrzebie poznaje się przyjaciela. Ciężko doświadczony Naród Polski zaciągnął dług wdzięczności wobec Węgrów i pragnie, by w przyszłości mógł ten dług spłacić. Niech fakty mówią za siebie. W marcu 1939 roku po wtargnięciu Hitlera do Czechosłowacji — wojska węgierskie zajęły Ruś Przykarpacką — przywracając tysiącletnią granicę z Polską. Nie ulega kwestii, że stało się to nie tylko bez wiedzy Hitlera, lecz pokrzyżowało jego plany oskrzydlenia Polski od Południa. Dowodem tego jest, że we wrześniu Hitler zażądał prawa przemarszu przez terytorium węgierskie i spotkał się z kategoryczną odmową. Te dwie śmiałe decyzje w 1939 roku, powzięte przez osamotnione Węgry, stanowiły dla nich powszechne niebezpieczeństwo. Doniosłość ich nie została należycie oceniona. Wyobraźmy sobie, co by się stało, gdyby Hitler mógł usadowić się w Słowacji i opanował Karpaty. Droga na Rumunię byłaby również zablokowana i tysiące żołnierzy, którzy stali się zalążkiem Wojska Polskiego we Francji, pochłonęłyby obozy jeńców a tysiące polskich urzędników i ludności cywilnej - sowieckie łagry i kacety.

Po katastrofie wrześniowej spora część Armii Polskiej wraz z cywilnymi uchodźcami spłynęła na Węgry. W myśl przepisów prawa międzynarodowego, żołnierze polegali internowaniu. Władze musiały zachować pozory i powstały obozy rozbrojonych. Forma ta była jedynie kamuflarzem i powiedzmy krótko, że nie było jednego polskiego żołnierza na węgierskiej ziemi, który by nie "uciekł", jeżeli chciał połączyć się z wojskiem polskim tworzonym we Francji. Działo się to za cichą aprobatą najwyższych władz i wydatną pomocą na wszystkich szczeblach wojska węgierskiego. Nacisk ze strony Hitlera w celu wydania polskich żołnierzy był olbrzymi. Może nigdy nie dowiemy się, ile było niemieckich interwencji i gróźb, które rozbijały się o mur szlachetnego oporu węgierskiego. W Ministerstwie Węgierskich Honwedów został utworzony specjalny dział dla opieki nad polskim żołnierzem. Były adiutant gen. Wieniawy — Bem — potomek bohaterskiego generała ,został przyjęty do armii węgierskiej w stopniu podpułkownika. Zmarł on niedawno otrzymując pełne pobory od Węgrów.

Ludność węgierska mniej skrępowana w swoich porywach ,otoczyła Polaków najczulszą opieką i bezprzykładną gościnnością.

WSPÓŁPRACA POLSKO-WĘGIERSKA — KONIECZNOŚCIĄ DZIEJOWĄ

Dzisiaj ścisła współpraca polsko-węgierska w wolnym świecie staje się koniecznością dziejową i odzyskanie niepodległości i wolności obu narodów zagadnieniem najwyższej wagi, największej miary.

Dzisiaj małe kraiki w Afryce i w Azji uzyskują niepodległość i prawo decydowania o własnym losie. Szczytna to zasada. Od lat żołnierze amerykańscy giną w obronie niepodległości obcych im odległych krajów. Lecz rezultatu ostatecznego tj. wolności ludów na ziemi nie osiągną, dopóki głoszone zasady i ideały będą stosowane tylko tam, gdzie ryzyko wydaje się mniejsze. Dopóki w sercu Europy trwać będą w niewoli narody o tysiącletniej kulturze — dopóki Wschodnia i Środkowa Europa nie będzie traktowana na równi z krajami Afryki i Azji. Jest hańbą obecnego stulecia że sześć narodów europejskich pozostaje w niewoli.

Dlatego współpraca Polaków i Węgrów posiada doniosłość na skalę światową — bo winna ona obudzić sumienia wolnych narodów do wspólnej walki o wolność i sprawiedliwość. Gdy nasze dwa narody, a w ślad za nimi inne zjednoczą się za granicami państw, w dobrze pojętym własnym interesie, przed taką siłą ugną się złe moce burzycieli szczęścia i spokoju na ziemi.

To są główne powody, dla których powołano Światową Federację Polsko-Węgierską z siedzibą w Chicago. Federacji tej mam zaszczyt przewodniczyć. Apeluję z tego miejsca o szerokie poparcie polskiej społeczności emigracyjnej, bez względu na przekonania polityczne i poglądy. Niechaj Światowa Federacja Polsko-Węgierska będzie zaczątkiem polskiej jedności!

Zamiar wstąpienia do Federacji proszę zgłaszać na adres: K. Ripa, 2639 N. Kimball Ave., Chicago, Ill. 606447 — USA.

LICZBA SAMOCHODÓW I WYPADKÓW

Nadal najwięcej samochodów jest w Stanach Zjednoczonych, gdzie na 1.000 mieszkańców przypada 500 pojazdów, oraz w Kanadzie — 392 i w Australii 363 samochody.

Według obliczeń ekspertów, po drogach świata jeździ obecnie 300 mln pojazdów mechanicznych, a w roku 2000 będzie ich pół miliarda. Powoduje to poważne obawy naukowców o zanieczyszczeniu atmosfery, hałas, wypadki drogowe, zużycie surowców i trudności komunikacyjne w miastach.

Przyczyną prawie 90 procent wypadków drogowych są sami kierowcy, jednakże — według naukowców — stan pojazdu odgrywa znacznie większą rolę niż wykazują to statystyki. Apeluje się więc do producentów o stosowanie "bezpiecznych" materiałów oraz o podnoszenie jakości samochodów.

GDZIE, ILE STRAJKUJĄ

Podług obliczeń Międzynarodowego Urzędu Pracy strajkowali na Zachodzie w latach 1962 - 1975 najczęściej i najdłużej kanadyjscy, włoscy i brytyjscy pracobiorcy przemysłowi i komunikacyjni, a najrzadziej i najkrócej szwedzcy, niemieccy i holenderscy.

W tym okresie zostało zmarnowanych wskutek strajków przeciętnie na 100 pracowników 213 dni roboczych w Kanadzie; 190 w Italii; 164 w Wielkiej Brytanii; 125 w Danii; 77 w Irlandii; 35 w Belgii; 32 we Francji; 10 w Holandii; 5,5 w Niemczech Zachodnich; tylko 2 dni w Szwecji. Zestawienie to, dotyczące krajów należących do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, nie obejmuje Stanów Zjednoczonych, Hiszpanii, Austrii i Szwajcarii. Niemniej wyjaśnia jedną z głównych przyczyn kryzysu wielu uprzemysłowionych państw wolnego świata. W krajach opanowanych przez komunizm strajki są bardzo rzadkie, bo są brutalnie tłumione.

W SKRÓCIE

Tegoroczny, siódmy już konkurs pianistyczny im. Liszka - Bartoka, zgromadził 50 uczestników z 21 krajów. Pierwszą nagrodę otrzymał pianista z RFN 22-letni Robert Benz, drugą Amerykanin Gary Steingerwalt. Z naszych pianistów nikt nie wszedł do finału. Podczas zakończenia imprezy grał z wielkim powodzeniem Krystian Zimerman, którego seria świetnych sukcesów nie przysłania jednak faktu, iż od dawna już święcimy największe triumfy na konkursie chopinowskim.

W portowym mieście greckiej Pafos odkryto okazałe ruiny soboru bizantyjskiego. Szczególną uwagę zwracają świetnie zachowane posadzki mozaikowe. Natomiast inny zabytek, Agrigento, który nazywał poeta Pindar "najpiękniejszym miastem śmiertelnych" jest w niebezpieczeństwie. Nastąpiło kolejne obsunięcie gruntu, na którym jest zbudowane to 40-tysięczne miasteczko sycylijskie. Zabytki sprzed 2500 lat, ze złotego okresu kultury starożytnej Grecji, świątynie Junony i Jowisza — są zagrożone.

Bardzo uroczyście obchodzono w NRD 150 rocznicę śmierci Ludwika van Beethovena. W marcu w Berlinie odbyło się 17 koncertów jego muzyki i utworów z epoki oraz Międzynarodowy Kongres Bethovenowski.

Od września I dyrygentem Irackiej Orkiestry Narodowej w Bagdadzie jest Jerzy Procner. Ostatnio wprowadził do repertuaru "Serenatę na orkiestrę smyczkową" Jerzego Karłowicza. Skład zespołu — międzynarodowy.

Z ankiety przeprowadzonej przez Instytut Allensbach (Niemcy Zachodnie) wynika, że 43 procent odpowiedzi wymieniło Adenauera jako postać największą w historii niemieckiej, 14 procent — Bismarcka, 11 procent — Willy Brandta, 3 procent Hitlera, a wszyscy poeci, artyści i filozofowie otrzymali łącznie 3 procent.

Kolejny projekt ratowania zabytków Wenecji. Sergio B. Vurri dyrektor centrum biologii molekularnej w Mediolanie proponuje dać zabytkom zastrzyki specjalnych antybiotyków, które stosował już ratując "Ostatnią wieczerzę" Leonarda da Vinci i freski w kościele św. Augustyna w Bergamo. Natomiast słynny tenor Placido Domingo (Hiszpan, l. 35) postanowił wystąpić z koncertami w miastach włoskich przeznaczając dochód na zabytki Wenecji.

RZECZY CIEKAWE I PRAWDZIWE

SŁOWNIK ZWIERZĘCEJ MOWY

Naukowcy jednego z uniwersytetów w USA badają od szeregu lat "język" różnych lądowych i wodnych zwierząt. Na magnetofonach notowano dźwięki ,ryki czy szczekanie. A potem udało się rozłożyć je na części składowe. Powstał słownik języka: delfinów, ryb morskich i ssaków. Najłatwiej poszło przeprowadzić szereg "rozmów" z szympansami. Zajęli się tym procederem profesorowie brytyjscy z Cambridge; po 4 latach mieli już 'katalog' dźwięków małpiej mowy. Wreszcie jednego z grupy młodych szympansów przeniesiono do odrębnego pomieszczenia, pokazano mu ukryte jedzenie i zabrano z powrotem do "kolegów" Po pewnym czasie całą grupę — oprócz tego pierwszego — wypuszczono z klatki. Wszystkie szympansy — jak jeden mąż — pobiegły do kryjówki i zajadały ukryty tam posiłek: ów pierwszy opowiedział im o tym, gdzie go szukać. Uczeni spodziewają się, że można będzie rozmawiać z małpami; ich "słownik" składa się zaledwie z 20 "słów".

FUNDACJA FORDA

Ford Foundation, czyli Fundacja Forda została założona przez H. Forda oraz jego syna Edsel Bryant Forda w 1936 r., a w 1950 roku znacznie poszerzona przez ich rodzinę. Jest to jedna z największych fundacji świata. Zadaniem jej jest zdobywanie funduszów na cele naukowe, wychowawcze i charytatywne, i gospodarowanie nimi. Fundacja Forda udziela różnym instytucjom i osobom zasiłków i stypendiów na studia i badania naukowe, prowadzenie szkół, szpitali, działalności kulturalne i pomoc społeczną. Działalność ta ma zasięg międzynarodowy, lecz koncentruje się na terytorium USA. Siedzibą Fundacji jest Nowy Jork, Fundusze Fundacji Forda wynoszą kilka bilionów dolarów.

WĘGIEL W KANADZIE

Kanada nie produkuje tyle węgla, ile go zużywa. W 1975 roku eksportowała ona mniej niż 13.000.000 ton o wartości $465.000.000; importowała go zaś przeszło 17.000.000 ton za $515.000.000 w większości ze Stanów Zjednoczonych. Trzy wielkie stalownie ontaryjskie zakupiły tam przeszło 7.000.000 ton.

Największym importerem amerykańskiego węgla jest Ontario-Hydro, które zużyło go w 1975 roku 8.500.000 ton. W 1980 roku spodziewane zużycie wyniesie 18.700.000 ton.

Reasumując to wszystko, stwierdzić należy, iż zaniedbywany tak długo węgiel zwycięsko wyparty przez ropę i gaz ziemny, powraca w triumfie na arenę. I że odgrywać będzie coraz to większą rolę. Epoka węgla kamiennego, która kiedyś przekształciła oblicze świata i skończyła się — powraca ponownie.

MÓVEIS LEGAL LTDA.
INDÚSTRIA E COMÉRCIO
Avenida das Américas n.º 853 — São José dos Pinhais — Paraná
SOFÁ-CAMA, POLTRONAS, CAMA TURCA E JOGOS ESTOFADOS
Mówi się po polsku!

EMPRÊSA LAPEANA LTDA.
TRANSPORTES COLETIVOS
AGÊNCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa
AGÊNCIA-SEDE: Estação Rodo-ferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684
ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574
ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201 — Agência Estar
MÓWI SIĘ PO POLSKU
OFICINAS: Av. Silva Jardim, 465 — Fone: 22-8004
CURITIBA — PARANA

TYLKO PRZEZ Pekao ZAKUPISZ NAJTANIEJ I NAJSZYBCIEJ Z DOSTAWĄ W POLSCE
MATERIAŁY BUDOWLANE
ZBLIŻA SIĘ SEZON BUDOWLANY. MATERIAŁY BUDOWLANE TRZEBA ZAMAWIAĆ Z DUŻYM WYPRZEDZENIEM.
PEKAO OFERUJE: JUŻ TERAZ!
cement, cegłę, wapno, pustaki, dachówkę, bloki z pianobetonu, płyty azbestowo - cementowe, papę, płytki ścienne itp. — również BETONIARKI — oraz blachę aluminiową, cynkową i ocynkowaną, drut, siatkę ogrodzeniową, rury, jak również grzejniki centralnego ogrzewania, wanny, hydrofory i lodówki.
ZLECENIA PRZYJMUJĄ AUTORYZOWANI DEALERZY ORAZ
PEKAO TRADING CORPORATION
225 PARK AVENUE SOUTH NEW YORK, N. Y. 10003

NA 3 NIEDZIELĘ PO WIELKANOCY

(Ewangelia według św. Jana, 21, 1-19)

Potem ukazał się znów Jezus uczniom nad morzem Tyberiadzkim. A ukazał się tak: Byli razem Szymon Piotr i Tomasz, zwany Dydymus, i Natanael, który był od Kany Galilejskiej, i synowie Zebedeuszowi i inni dwaj z uczniów jego. Rzecze im Szymon Piotr: Idę ryby łowić. Mówią mu: Idziemy i my z tobą. I wyszli, i wsiedli w łódź, ale tej nocy nic nie ułowili. A gdy było rano, stanął Jezus na brzegu; uczniowie jednak nie poznali, że to jest Jezus. Rzekł im tedy Jezus: Dzieci, a macie co do jedzenia? Odpowiedzieli mu: Nie. Mówi im: Zapuśćcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie. Zapuścili więc, i już nie mogli jej uciągnąć dla mnóstwa ryb. Rzekł tedy Piotrowi ten uczeń, którego miłował Jezus: Pan jest. Szymon Piotr usłyszawszy, że Pan jest, narzucił na się suknię (albowiem był rozebrany), i rzucił się w morze. Inni zaś uczniowie przypłynęli w łodzi (bo niedaleko byli od ziemi, ale na jakie dwieście łokci), ciągnąc sieć z rybami. Gdy tedy wyszli na ziemię, ujrzeli węgle nałożone, i rybę na nie włożoną,, i chleb. Mówi im Jezus: Przynieście z ryb, któreście teraz ułowili. Poszedł Szymon Piotr, i wyciągnął na ziemię sieć napełnioną wielkimi rybami, stu pięćdziesięciu trzema. A choć tak wiele ich było, nie porwała się sieć. Mówi im Jezus: Pójdźcie, śniadajcie! A nikt z siedzących nie śmiał go zapytać: Kto ty jesteś? Bo wiedzieli, że Pan jest. I zbliża się Jezus, i bierze chleb, i daje im, a podobnie i rybę. To już trzeci raz ukazał się Jezus uczniom swoim, powstawszy z martwych. Gdy tedy pośniadali, rzecze Jezus do Szymona Piotra: Szymonie, synu Jana! Miłujesz mnie więcej, niźli ci? Rzecze mu: Tak Panie! Ty wiesz, że cię miłuję. Rzecze mu: Paś baranki moje. Rzecze mu powtóre: Szymonie, synu Jana! Miłujesz mnie? Rzecze mu: Tak Panie! Ty wiesz, że cię miłuję. Rzecze mu: Paś baranki moje. Rzecze mu po raz trzeci: Szymonie, synu Jana! Miłujesz mnie? Zasmucił się Piotr, że mu trzeci raz rzekł: Miłujesz mnie? i rzekł mu: Panie, ty wszystko wiesz; ty wiesz, że cię miłuję. Rzecze mu: Paś owce moje. Zaprawdę, zaprawdę powiadam tobie, gdy byłeś młodszy, opasywałeś się, i chodziłeś, gdzie chciałeś; lecz gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce twoje, a inny cię opasze, i poprowadzi, gdzie ty nie chcesz. To zaś mówił, dając znać, jaką śmiercią miał Boga uwielbić. A to powiedziawszy, rzecze mu: Pójdź za mną.

†

Myślą przewodnią Liturgii Słowa w dzisiejszej Mszy św. jest przekonać nas, że być chrześcijaninem to nie jest łatwa sprawa i musi on być przygotowany na trudne życie pełne przeciwności i nawet prześladowań. Tak było w początkach Kościoła, tak jest i dziś. To nie powinno nas dziwić lecz hartować nasze dusze jak Apostołów. Oto widzimy w pierwszym czytaniu Apostołów św. Jana i św. Piotra, jak śmiało głoszą prawdę o Chrystusie i przyjmują prześladowanie z radością, wyrzucając Żydom niedowiarstwo i pouczając, że nie mogą słuchać zakazu ich, "bo więcej trzeba słuchać Boga, niż ludzi". Przykład Pana Jezusa dodawał im sił do znoszenia trudów i przeciwności. Coś podobnego Bóg żąda od wszystkich chrześcijan. Nie możemy marzyć, że idąc po drodze przekazań powinniśmy się czuć jak w niebie — bez żadnych przykrości i cierpień. Tymczasem nasze życie ma się wzorować na życiu Pana Jezusa, które było jednym pasmem poświęceń i zakończone śmiercią na krzyżu. Dopiero potem było zmartwychwstanie. Nie ma nieba na ziemi.

I to nam uzmysławia drugie czytanie z Apokalipsy, przedstawiając nam, że Pan Jezus przed osiągnięciem chwały był Barankiem skazanym na okrutną śmierć: "Godzien jest Baranek, który był zabity, wziąć moc i bóstwo i mądrość i siłę i cześć i chwałę i błogosławieństwo". Jeśli On cierpiał i my mamy cierpieć także, aby osiągnąć chwałę jaką On zdobył.

A Ewangelia św. pragnie nas pouczyć, że w Kościele nikt nie jest wolnym od poświęceń i odpowiedzialności, a więc i ci, którzy piastują władzę i wielką godność nie mogą spodziewać się wielkich hołdów i uznania. Przeciwnie — wysokie stanowisko staje się dla nich ciężkim krzyżem. Tak jest dziś z godnością Papieża, tak było w życiu św. Piotra, któremu Pan Jezus przepowiedział męczeńską śmierć.

Jeśli dziś spotykamy tylu chrześcijan, którzy obojętnieją z powodu złego przykładu wielu ludzi, to dlatego, że zapominają o właściwym celu swego życia, które nie ma być uganianiem się za przyjemnościami i wygodami, ale przygotowaniem do prawdziwego szczęścia przez pobożne i ofiarne życie.

Ks. Z. P.

30 KURS MISYJNO-LEKARSKI

Stowarzyszenie Misyjno-Lekarskie w Lyonie (Francja) przeprowadziło we wrześniu 1976 roku trzydziesty doroczny kurs lekarski. Celem kursu jest przekazanie misjonarzom podstawowej wiedzy medycznej. Kurs tego rodzaju trwający cztery miesiące, po raz pierwszy odbył się w roku 1947. Inicjatorem był chirurg z Lyonu dr Verriere, który kieruje nadal tymi kursami pod protektoratem Katolickiego Uniwersytetu. W roku 1976 uczestniczyło w tym kursie trzydziestu misjonarzy z ośmiu krajów. Siedemnastu z nich było już posiadaczami różnych dyplomów z zakresu higieny i opieki nad chorymi. Przybyli na kurs celem dalszego kształcenia się, szczególnie z zakresu medycyny tropikalnej. Dwudziestu lekarzy (wielu z nich to specjaliści medycyny tropikalnej), stanowiło grono nauczycielskie. Znaczną część programu szkoleniowego wypełniały praktyczne ćwiczenia. W ciągu trzydziestu lat korzystało z kursów 850 misjonarzy i misjonarek.

W IMIĘ MAKSYMILIANA KOLBE

19 października 1973 roku, powstała w Niemczech organizacja pod nazwą "Maximilian-Kolbe-Werk" z siedzibą we Freiburgu (7800 Freiburg i.Br., Karistrasse 40) mająca na celu niesienie pomocy kacetowcom-Polakom w Polsce. Do czasu nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską a Niemcami Zachodnimi pomoc płynęła via Szwajcaria i Portugalia, obecnie już bezpośrednio. Do tej organizacji należą nie tylko stowarzyszenia religijne katolickie i protestanckie, ale także zupełnie świeckie, zawodowe i młodzieżowe.

Organizacja "Maximilian-Kolbe-Werk" nawiązała kontakt z byłymi kacetowcami w Polsce i obecnie, przy końcu swej trzyletniej działalności podaje w broszurce trochę cyfr: W ostatnim kwartale 1976 wysłała pomoc pod 1.200 adresami (do indywidualnych b. kacetowców, ich rodzin lub grup) na sumę 560.000 DM. Pomoc udzielana jest jednorazowo lub stale, zależnie od okoliczności. W ciągu 3-letniego okresu z samych zbiórek i funduszy kościelnych organizacja otrzymała 2.681.000 DM, resztę stanowią wpływy z indywidualnych i zbiorowych darów i zbiórek w całych Niemczech. Pomoc ta dociera przede wszystkim do b. kacetowców. którzy żadnych rekompensat z Niemiec ani od swego rządu nie otrzymali.

POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE W POLSCE

W roku 1976 było w Polsce 4.705 seminarzystów, w tym 3.410 diecezjalnych i 1.295 zakonnych. Nowych kapłanów wyświęcono w minionym roku 477, z czego 319 diecezjalnych i 158 zakonnych. Matura jest koniecznym warunkiem przyjęcia do seminarium duchownego. Nauka w seminarium trwa przeważnie 6 lat.

Pilniki i kosy z Polski i Stanów Zjednoczonych — Zapalniczki od Cr$ 5,80 do Cr$ 180,00 — Karty do gry od Cr$ 5,00 do Cr$ 138,00 — Nasiona zagraniczne, amerykańskie, duńskie i japońskie — Warzywa kwiatowe — Wyka — Bracatinga — Wyroby stalowe — Artykuły do rybołówstwa — Tytonie krajowe i zagraniczne — Tabaki do zażywania — B.H.C. — D.D.T. — Trutki dla mrówek — Nawozy — Saletra — Świdry elektryczne — Maszyny do cięcia włosów, ręczne i elektryczne — Lampki elektryczne — kłódki — Zamki — Artykuły do rzeźnictwa — Strzelby śrutowe — Artykuły dla cieśli i stolarzy — Naprawa rajek i zapalniczek — Ostrzenie narzędzi — Wyroby stalowe zagr.

A LIBERTY

Saldanha Marinho, 148 — Fones: 24-8052 e 34-3741

Od jedenastej i trzydzieści do dwunastej i trzydzieści.

Wł MIROSŁAW FLORECKI

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

W SKRÓCIE

Parlament we Włoszech uchwalił 310 głosami przeciw 296 ustawę dozwalającą przerywanie ciąży. Jeżeli ustawa ta przejdzie przez Izbę Wyższą, tj. Senat, stanie się po raz pierwszy prawomocną we Włoszech.

Kardynał Hume, arcybiskup Westminsteru, mianował swą sekretarką prasową zakonnicę siostrę Julię Annę Donnelly SND.

W Wietnamie Południowym, oprócz 70 księży, byłych kapelanów armii, jeszcze 200 do 300 księży jest pod aresztem domowym. Jedynym miejscem schronienia przed propagandą komunistyczną pozostały dla ludności kościoły katolickie. Prześladowanie utwierdziło wiarę Wietnamczyków. Około 700 tysięcy do miliona ludności znajduje się w obozach reedukacji — jak twierdzi o. Andrzej Gelinas, Jezuita, dawny wykładowca historii Chin i filozofii na uniwersytecie w Ho Chi w mieście Minh.

Kanonizacja założycielki Sióstr Służebniczek Serca Jezusowego, błogosławionej Rafaeli Marii Porras, zbiegła się ze setną rocznicą założenia przez nią tego zgromadzenia w Madrycie. Dziś domy tego zgromadzenia są rozrzucone po całym świecie w 19 krajach. Siostry prowadzą szkoły, hotele, pracują w parafiach i biorą udział w różnych pracach społecznych.

Ostatni watykański rocznik statystyczny wykazuje, że na świecie jest ponad milion księży, braci i sióstr zakonnych. Powstało w tym roku 19 diecezji, wyświęcono i mianowano w Kościele świętym 128 nowych biskupów i arcybiskupów. Powstały trzy nowe nuncjatury: w Maroku, na Islandii i w Cape Verde.

Kardynałowie zrezygnowali we Włoszech z przysługującego im, oraz członkom parlamentu, prawa bezpłatnych podróży kolejami w zarezerwowanych przedziałach I klasy. Prawo to wynika z przyznanego im statutu "książąt krwi" w roku 1815, na Kongresie Wiedeńskim po wojnach napoleońskich. Potwierdził je Traktat Laterański z 1929 r.

W Rzymie znajduje się Papieski Instytut Studiów Kościelnych. Jest to inicjatywa ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Instytut powstał w 1959 r. Kierują nim ks. Jezuici z prowincji wielkopolsko-mazowieckiej. Poszukiwania objęły dotychczas przede wszystkim archiwa i biblioteki, zwłaszcza watykańskie. Zbiór liczy już kilka milionów klatek taśmy filmowej. Instytut posiada zbiór książek, około 30 tys. tomów i inne udogodnienia dla badaczy.

Ofiary pieniężne katolików zachodnioniemieckich na pomoc misyjną wniosły w ubiegłym roku 360 milionów marek niem. Jest to od czasu wojny największa zebrana suma pieniężna na ten cel.

Władze Państwa Izraela odmówiły reżyserowi duńskiemu, Thorsenowi, prawa nakręcania filmu o Panu Jezusie na terytorium Ziemi Świętej. Thorsen już od 3 lat poszukuje kraju, gdzie by mógł zrealizować swój film. Odmówiły mu pozwolenia kolejno: Dania, Szwecja i Anglia.

("Gazeta Niedzielna")

JEDNEGO PIJAKA MNIEJ —
JEDNEGO CZŁOWIEKA WIĘCEJ STWARZA...

SARCOTON

ZWALCZA PIJAŃSTWO

Do nabycia w aptekach i drogeriach

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

CREDIÁRIO

Use o seu crédito, comprando na loja de PAULO MÜLLER, FILHO & CIA. LTDA., os seguintes artigos: rádios, televisores, geladeiras, móveis de fórmica, poltronas, sofás-camas, fogões a gás e a lenha, artigos para copa e cozinha, alumínios PANEX, prataria, cristais da **CHECOSLOVÁQUIA, ALEMANHA E POLÔNIA**, porcelanas, faqueiros de aço inoxidável e de prata, materiais eletrodomésticos e uma imensidade de artigos para presentes, com preços especiais, principalmente em porcelanas e

CRISTAIS IMPORTADOS

NÃO DEIXE PARA OS ÚLTIMOS DIAS.
USE O **SEU CRÉDITO** EM TEMPO!

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

Rua Dr. Murici, 835 e 843 — Fones: 22-8307 e 23-3514
CURITIBA — PARANÁ

MICHAŁ RUSINEK NAGRODZONY

Tegoroczną nagrodę literacką im. Władysława Pietrzaka otrzymał w Polsce Michał Rusinek. Jest on dzisiaj bardzo popularnym pisarzem w kraju. Urodzony w 1904 roku, w Krakowie, ogłosił przed wojną szereg tomów poetyckich i powieści. Najbardziej znane jego powieści z owych czasów to "Burza nad brukiem", za którą otrzymał w 1933 roku nagrodę miasta Krakowa i "Pluton z dzikiej łąki". Po wojnie wydał swe wspomnienia z pobytu w obozie koncentracyjnym pt. "Z barykady w dolinę głodu". Ta ostatnia książka miała dużą poczytność i kilka wydań.

WARUNKOWA AMNESTIA I WAŻNE ZWYCIĘSTWO

Nie znamy jeszcze szczegółów oświadczenia Rady Państwa PRL, dotyczącego warunkowego ułaskawienia uczestników zajść czerwcowych, ale już teraz można stwierdzić, że jest to znaczne zwycięstwo polskiego ruchu w obronie praw demokratycznych.

Zaniepokojenie budzi jedynie warunek o okazaniu skruchy i przyrzeczeniu, że nikt ze strajkujących i aresztowanych nie popełni w przyszłości takiego czynu.

Nie wiemy nawet, jak władze PRL wyobrażają sobie to okazywanie skruchy. Podczas posiedzenia sądu? W telewizji? Byłoby naprawdę poważnym błędem psychologicznym, gdyby zwolnionych więźniów zmuszano do takich publicznych spowiedzi.

Od czerwca ubiegłego roku tysiące obywateli PRL podpisały kilkadziesiąt różnych petycji do Sejmu PRL. Ruch demokratyczny okazał się zaraźliwy. Mimo różnych form nacisku i prześladowań, pewne grupy zaczęły działać w taki sposób, jakby w Polsce zapanowała wolność. Zasięg tych petycji jest czymś nowym. Jeśli władzom PRL rzeczywiście zależy na otwartej dyskusji ze społeczeństwem, nie można zarazem dyskredytować jej uczestników, a osoby będące przedmiotem tej dyskusji stawiać pod pręgierzem.

Niemniej decyzja Rady Państwa wydaje się wskazywać, że w sferach rządzących w Polsce zdecydowała polityka umiarkowana. Jeśli porównamy sposób, w jaki władze Czechosłowacji rozprawiają się z uczestnikami ruchu obrońców praw demokratycznych, musimy przyznać, że góra partyjna w Polsce wycofała się z ostrych form represji, a Sąd Najwyższy PRL zmniejszył wyroki większości oskarżonych w procesach radomskim i ursuskim.

WIEŚCI Z POLSKI

PANORAMA WKŁADU POLAKÓW DO KULTURY ŚWIATA

LUBLIN — "Wkład Polaków do Kultury Świata" — przygotowane i zredagowane w Zakładzie Duszpasterstwa i Migracji Polonijnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego to olbrzymie, prawie 900-stronicowe dzieło zbiorowe, w którym przedstawiciele poszczególnych dyscyplin naukowych reprezentujących polską Akademię Nauk oraz wszystkie niemal ośrodki uniwersyteckie w Polsce informują w zwięzłych szkicach historycznych o osiągnięciach uczonych polskich (głównie doby nowożytnej aż do naszych czasów), liczących się w historii nauki jako realny wkład w jej dalszy rozwój. Księga informuje o wkładzie Polaków w dziedzinie teologii, nauk humanistycznych, ekonomicznych, przyrodniczych, medycznych, matematycznych i technicznych.

Dopełnienie dzieła stanowią szkice poświęcone polskiej kulturze ludowej dramaturgii, teatrowi, architekturze, plastyce, muzyce, kinematografii, piosence i estradzie, słynnym polskim podróżnikom oraz roli polskiej emigracji wśród innych narodów i roli polskich misji katolickich w różnych krajach świata. W ten sposób dzieło stało się rozległą panoramą wkładu Polaków w najszerzej pojętą kulturę świata. Przeznaczone jest ono przede wszystkim dla czytelników z kręgu Polonii Światowej, głównie Polonii amerykańskiej. Książka wydana została przez Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

DAR CÓRKI POETY DLA MUZEUM

Rękopisy, książki i pamiątki po Konstantym I. Gałczyńskim przechowywane przez niedawno zmarłą jego żonę Natalię Gałczyńską ofiarowała Muzeum Literatury w Warszawie ich córka — Kira Gałczyńska. Kilka lat temu N. Gałczyńska przekazała muzeum znaczną część rękopisów poety. Obecnie, dzięki darowi córki, zbiory tej placówki wzbogaciły się o dalszą część rękopisów literackich, dokumenty osobiste, archiwum fotograficzne, bibliotekę oraz kilka przedmiotów z jego gabinetu. Pamiątki po K. I. Gałczyńskim eksponowane będą w Muzeum Literatury oraz w nowo powstającym Muzeum im. Gałczyńskiego w leśniczówce Pranie nad Jeziorem Nidzkim.

DROGOWE I KOLEJOWE PRZEJŚCIA GRANICZNE PRL

W wolnym świecie można przekraczać granice sąsiadujących ze sobą państw w b. licznych punktach. Za żelazną kurtyną ilość takich dozwolonych przejść jest b. ograniczona, choć ich w ostatnich latach, przynajmniej na granicach między satelickimi krajami, nieco przybyło.

Na granicy między PRL a ZSRR, aż 1244 kilometrów długiej, nadal otwarte są tylko 2 przejścia drogowe (Terespol-Brześć i Medyka-Mościska) oraz 3 kolejowe (w tych samych punktach oraz między Kuźnicą Białostocką i Grodnem). Po wybudowaniu szerokotorowej linii kolejowej między Hrubieszowem a hutą "Katowice" dojdzie czwarte.

Nie wiele więcej przejść istnieje między PRL a NRD, bo tylko 4 drogowe (Pomellen k. Szczecina; Słubice, Olszyna-Forst i Zgorzelec), oraz 5 kolejowych (Szczecin, Kunowice, Gubin, Zasieki i Zgorzelec). Rzecz inna, że ta granica jest trzykrotnie krótsza (460 km).

Na najdłuższej granicy (PRL - CSRS), mającej aż 1.310 km, istnieje obecnie bądź co bądź 8 przejść drogowych, ale tylko 3 kolejowe (Międzylesie, Zebrzydowice i Muszyna).

Dopełnieniem tej, zwłaszcza na wschodniej granicy, znamiennie rzadkiej sieci są oczywiście porty morskie i cywilne lotniska, obsługującą nie tylko linie krajowe. Ale to nie zmienia faktu, że zwłaszcza ruch między ZSRR a sąsiadującymi krajami satelickimi jest bardzo ścieśniony.

(G. K.)

ZWIERZYNA W TATRACH

Dyrekcja Tatrzańskiego Parku Narodowego ogłosiła w Zakopanem wyniki 'remanentu" zwierzyny, która żyje w polskich Tatrach. Stan jest lepszy niż przypuszczano. W najwyższych górach Polski żyje około 5 niedźwiedzi, 360 jeleni, 275 saren, 17 dzików, 179 kozic, 12 rysi i 300 świstaków. Wyraźnie wzrosło pogłowie saren i kozic, które upodobały sobie Tatry zachodnie, gdzie ruch turystyczny jest mniejszy. Niestety, po polskiej stronie Tatr nie zauważono ani jednego gniazda orłów. Odnotowuje się spadek ilości głuszców.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

ZNACHOR

121)

Pokazywałem je wielu lekarzom. Opinia wszystkich brzmiała jednogłośnie, że operacje przeprowadzone przez pana były nie tylko zupełnie prawidłowe, lecz świadczą o wprost wyjątkowej pańskiej umiejętności. Zwłaszcza ta podstawa czaszki. To było podobno fenomenalne. Muszę tedy wiedzieć skąd i od kogo pan się tego nauczył?...

Znachor wzruszy łramionami:

— Nie uczyłem się.

— Niechże pan tego nie zataja przede mną, panie Kosiba — łagodnie powiedział adwokat — jeżeli pan sobie życzy, mogę to zachować przy sobie, ale ja muszę wiedzieć. Może pan pracował kiedy jako pielęgniarz w jakim szpitalu? Albo był pan sanitariuszem podczas wojny?...

— Nie.

— A od jak dawna leczy pan ludzi?... W jakich stronach pan był, zanim osiedlił się w młynie pod Radoliszkami?

— Dawniej nie leczyłem. Dopiero tam.

— Hm... Nie wmówi pan przecie we mnie, że bez żadnej praktyki umiał pan zestawić złamane kości, prymitywnymi narzędziami przeprowadzać amputację i temu podobne rzeczy.

— Ja też niczego panu wmawiać nie chcę.

— Tym brakiem szczerości utrudnia mi pan obronę.

— A czy ja prosiłem pana mecenasa o obronę? Nie potrzebuję żadnej obrony.

Adwokat przyjrzał mu się z zaciekawieniem:

— Woli pan siedzieć w więzieniu.

— Wszystko mi jedno — ponuro odpowiedział znachor.

Adwokat rozgniewał się:

— Ale mnie nie jest wszystko jedno. Postanowiłem sobie i obiecałem przyjacielowi, że pana z tego wyciągnę. I wiedz pan, że nie zaniedbam niczego. Nie chcesz pan sam mówić, dowiem się od innych.

— Nie warto się trudzić — machnął ręką znachor. — Mnie wolność nie jest potrzebna, a co komu innemu po mojej wolności?... Czy będę w więzieniu, czy na swobodzie nikomu nic z tego nie przyjdzie.

— Głupstwa pan mówi, ale chociażby pan miał słuszność, to i tak w interesie samej sprawiedliwości...

— Nie ma sprawiedliwości — przerwał Kosiba. — Skąd panu przyszło, że jest sprawiedliwość?...

Adkowat skinął głową:

— Oczywiście, nie mówię o absolutnej sprawiedliwości. Taka może istnieje, lecz nie posiadamy w naszym umyśle żadnego sprawdzianu, by jej istnienie skonstatować. Mówiłem o sprawiedliwości względnej, ludzkiej.

Znachor zaśmiał się szyderczo:

— Żadnej nie ma. Ludzka?... Ot, widzi pan mnie tu, skazanego na trzy lata. A absolutna?... Pan mecenas w umyśle pewno nie znajdzie sprawdzianu jej istnienia. Nie w umyśle go trzeba szukać, ale w sumieniu. A jeżeli ktoś w tym sumieniu znajdzie tylko krzywdę, jeżeli pozna, że całe jego życie jest krzywdą, to gdzież ta sprawiedliwość absolutna? Bo nie kara!... Kara przychodzi za winę. Tylko krzywda! Niczym nie zasłużona!

Oczy mu błyszczały, a grube palce rąk zacisnęły się nerwowo. Adwokat milczał chwilę i nieodziewanie zapytał:

— Jakie jest pańskie wykształcenie?

— Żadnego nie mam wykształcenia.

— W pańskich papierach podano, że skończył pan dwa oddziały szkoły ludowej w powiecie kalisk. Ale mówi pan jak człowiek inteligentny.

Znachor wstał.

— Życie człowiekowi różne myśli podsuwa... Czy mogę już odejść?

— Zaraz, chwileczkę. Więc nie chce pan ze mną pomówić otwarcie?

— Nie mam o czym mówić.

— Jak pan chce. Nie mogę pana zmusić. A może panu tu czego potrzeba?... Ciepła bielizna, może książki?...

— Niczego mi nie potrzeba — z naciskiem podkreślił znachor — a jeżeli czego, to tylko, żeby mnie ludzie zostawili w spokoju.

Adwokat uśmiechnął się pojednawczo i wyciągnął rękę:

— No, dobrze. Do widzenia, panie Kosiba.

Wyszedł z więzienia, mecenas Korczyński miał gotowe postanowienie: należało pojechać do Raszek, do młyna, do okolicznych wiosek, wyszukać świadków, byłych pacjentów znachora i później sprowadzić ich do sądu na rozprawę.

— Przy sposobności wpadnę do Ludwikowa na dzień lub dwa — pomyślał — a z tej sprawy zrobię ciekawą sprawę i jeżeli jej nie wygram, okaże się, że mam patałachem.

Korczyński był młodym adwokatem, wrodzone talenty zdolności, pracowitość, gruntowna wiedza techniczna, no i stosunki wysuwały go szybko naprzód, ambicja zaś kazała mu wciąż iść w górę, by wybić się nie tylko w tutejszej palestrze, lecz zdobyć sobie nazwisko w całym państwie.

(c. d. n.)

KANADA:

PRZYGOTOWANIA DO "POLONIA 78"

Ostatnie posiedzenie Rady Zjednoczenia Polskiego jak i prace Komisji Ogólnej stały pod znakiem przygotowań do zjazdu "Polonia 78 — Polonia Jutra" w Toronto. Komisja Organizacyjna KPK zawiadomiła, że zjazd odbędzie się w dniach 25 - 28 maja 1978.

Biuro informacji ZPWB rozpoczęło już działalność. W grudniu ukazał się nr 1/1 Biuletynu Międzypolonijnego (BM). Biuletyn ma stałych korespondentów wyznaczonych przez organizacje miejscowe w 10 krajach. Założono kartoteki, rozpoczęto systematyczne gromadzenie informacji o wspólnotach polskich w świecie.

Komisja Ogólna Rady ZPWB, pod przewodnictwem inż. J. Żaby, zatwierdziła plan wydawnictwa na spotkanie w Toronto pt. "światowa Wspólnota Polska".

Rada ZPWB przyjęła sprawozdanie prezesa zarządu, inż. A. Rynkiewicza; zatwierdziła zgłoszenie na członka ZPWB Polskiego Klubu Kulturalno-Towarzyskiego w Enfield; przyjęła wniosek Komisji Krajowej (płk. J. Leśniakowa) w sprawie zabronienia wyjazdów do kraju.

Po sprawozdaniu Komisji Informacji (dr W Czerwiński), omówiono sprawę Biuletynu Międzypolonijnego, postanawiając zwiększenie nakładu dla obsługi odpłatnej wszystkich organizacji członkowskich ZPWB.

Po sprawozdaniu Komisji Finansowej (red. R. Zakrzewski) Rada wyraziła zgodę na uruchomienie akcji zbiórkowej na Fundusz Działalności Zewnętrznej ZPWB (przede wszystkim na cele informacyjne).

Inż. J. Żaba, redaktor wydawnictwa na Zjazd "Polonia 78", został upoważniony do prowadzenia prac przygotowawczych.

DZIAŁ POETYCKI Marian Hemar

TELEFON

Nie mogłem się po nocy
Przygnębieniu obronić.
Mam przy łóżku telefon
A nie mam do kogo dzwonić.

Nakręcam numer znajomy
Po omacku na tarczy,
Słucham jak głuchy terkot
Na tamtym świecie warczy,

Raz, drugi, trzeci, czwarty —
Miarowe sygnały łowię —
Nikt się tam nie odezwie.
Nikt stamtąd nie odpowie.

Wtem, nagle w telefonie
Coś chroboce i szczęka —
Jakby słuchawkę podniosła
Na pół bezwładna ręka.

Głos mówi: Halo — i płacze.
Poznaję szlochu czkawkę
I z okropnym przestrachem
Odłożyłem słuchawkę.

Serce mi bije do bólu
I żal mi i wstyd. Ach, nie wielem
Wart, gdy się zląkłem rozmowy
Z umarłym przyjacielem.

BELGIA:

BAL NA CENTRUM ZDROWIA DZIECKA

Tradycyjny już bal polski organizowany corocznie na zakończenie karnawału przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Belgijskiej w Brukseli zgromadził w tym roku ponad 200 osób. Obecni byli przedstawiciele sfer politycznych, gospodarczych i kulturalnych z całej Belgii, licznie reprezentowana była inteligencja polonijna. Całkowity dochód z balu przeznaczono na budowę Centrum Zdrowia Dziecka.

CZECHOSŁOWACJA:

ODZNACZENIE OSZELDY

Władysław Oszelda, członek Klubu Zagadnień Polonijnych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i działacz społeczny odznaczony został przez Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechosłowacji — Złotą Odznaką 25-lecia PZKO. To najwyższe wyróżnienie organizacji polonijnej w CSRS przyznane zostało mu za działalność w środowiskach polskich za Olzą oraz za upowszechnianie wiedzy o naszych rodakach na Zaolziu zarówno w Kraju, jak i za granicą.

W. BRYTANIA:

TEATR "SYRENA"

W roku 1976 Teatr Syrena wystawił tylko jedną sztukę. W roku tym przypadało 100-lecie śmierci Aleksandra Fredry i teatry emigracyjne wystawiły jego sztuki. "Syrena" wybrała "Śluby panieńskie", które od dawna ma w swym repertuarze i poprzednio wystawiała je kilkakrotnie.

"Śluby panieńskie" rozpoczęły cykl przedstawień na scenie Ogniska Polskiego, były wystawiane przez 5 kolejnych niedziel i poniedziałków.

Poza tym jedno przedstawienie odbyło się na Ealingu, jedno w Klubie Orła Białego na Balham.

Obecnie Teatr Syrena przygotowuje sztukę dla małych dzieci według znanej książki J. Porazińskiej "Kichuś Majstra Lepigliny".

Z przyjemnością stwierdzamy, że nareszcie kostiumeria 'Syreny", po długich wędrówkach, otrzymała stałe miejsce na terenie POSK-u.

Zarząd Teatru

- Polonia Zagraniczna -

KANALA:

DORADCA MINISTRA

Jednym z członków Komitetu Doradczego ministra do spraw wielokulturowości rządu federalnego w Ottawie mianowany został Krzysztof Lorenz, absolwent wydziału prawa na Uniwersytecie Manitoba. Lorenz od najmłodszych lat należał do młodzieżowych organizacji polonijnych.

USA:

O POLITYCZNEJ AKCJI POLONII

Musimy ze smutkiem stwierdzić, że polityczna akcja amerykańskiej Polonii w okresie zmian w Waszyngtonie spaliła na panewce. Niewypał jest niemal całkowity. O działalności lokalnego waszyngtońskiego komitetu akcji — ani słychu. Komitet nie wydał nawet komunikatu, który rejestrowałby jakiegokolwiek osiągnięcia w zakresie zdobywania dla Polonii miejsc w ramach nowej administracji. O pracach Komisji Przygotowawczej do zjazdu wybranych politycznych działaczy Polonii również nic nie wiadomo. Zapadła nad nią kurtyna milczenia. Przewodnicząca Komisji, wicegubernator Mary Anne Krupsak, nie ujawnia planów. Podobno zjazd odbędzie się za miesiąc lub dwa, kiedy na batalię o miejsce w administracji dla większości demokratycznej Polonii będzie już za późno. Właściwy czas dla akcji, dla nacisków i postulatów został zmarnowany.

Nominacja prof. Brzezińskiego do Rady Narodowego Bezpieczeństwa stanowi jego osobiste osiągnięcie. To samo dotyczy młodego ekonomisty K. Jasinowskiego, który objął stanowisko w Departamencie Handlu. W wyborze posła Klemensa Żabłockiego na przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów odegrało rolę kilka energiczniejszych jednostek z Polonii, z prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej, A. Mazewskim, na czele. Dopominał się o wybór również "Nowy Dziennik", ogłaszając wezwanie do kongresmana B.S. Rosenthala z Flushing, N.Y., oponenta nominacji, aby zaprzestał niewczesnej opozycji. Nacisk na Rosenthala w jego okręgu ze strony wyborców pochodzenia polskiego i wschodnioeuropejskiego odegrał poważną rolę. W sumie jednak Polonia, mimo że w co najmniej 60 procentach poparła kandydaturę prezydenta Cartera, nie umiała wywalczyć należnej jej pozycji w nowym rządzie.

("Nowy Dziennik")

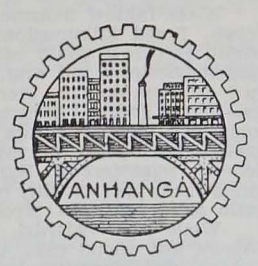

SOCIEDADE TÉCNICA DE ENGENHARIA
Anhangá, Ltda.
Resp. Técnico: Eng. Civil.
JULIUS ALBERTO JANKOSZ
Alameda D.ª Júlia da Costa, 387/395
Fone: 23-66-41
MÓWI SIĘ PO POLSKU!
CURITIBA — PARANÁ

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.
IMPORTADORES
ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.
Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2058 — 22-2133
Endereço Telegráfico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102
CURITIBA — PARANÁ

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.
JÓIAS
RELÓGIOS
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)
Joalheria
a PÉROLA
Rua 15 — 430
TELEFONES: 23-4475 e 22-5116
CURITIBA — PARANÁ

KĄCIK RODZINNY:

KAPŁAŃSTWO

Jak można było się spodziewać, orzeczenie Kongregacji Doktryny Wiary, potwierdzone przez Ojca św., Pawła VI, w sprawie wyświęcania kobiet na kapłanów, wywołało natychmiastową reakcję tych, którym nie chodzi ani o wiarę, ani o prawdę, lecz wyłącznie "o zmiany", "równouprawnienia", i "emancypację kobiet". Nawet w londyńskim "Observatorze" ukazała się niesmaczna karykatura dwóch księży w sutannach, dziwiących się, że kobiety chcą nosić szaty kapłańskie.

Na peryferiach protestanckich od dawna propagowano ideę święceń kobiet na kapłanów, głównie z powodu zagadnienia równouprawnienia, tak dziś szeroko propagowanego. Przy bliższym zbadaniu sprawy okazuje się jednak, że nie chodzi tylko o równouprawnienie, ale o reformowanie Kościoła, założonego przez Chrystusa Pana w ogóle. Reformatorzy chcą wielu zmian, wśród których są najistotniejsze elementy chrześcijaństwa. Naciski drobnych sekt nie mają większego znaczenia, jednak gdy w Kościele anglikańskim, obok haseł tolerancji dla homoseksualistów wprowadza się już w praktyce ordynowanie kobiet na kapłanów, Kościół katolicki musi powiedzieć zdecydowanie "nie". Chrystus Pan powołał do kapłaństwa pierwszych apostołów wyłącznie spośród mężczyzn, choć szła za Nim rzesza, w której kobiet było wiele, a przede wszystkim najczcigodniejsza Jego Matka. Tej tradycji Kościoła, przestrzeganej przez blisko dwa tysiące lat, nie można tak łatwo odrzucić. Argumenty, ,jakże łatwe, że za czasów Chrystusa rola kobiety była podrzędna i Odkupiciel nie mógł wówczas zarządzić inaczej, nie wytrzymują krytyki. Chrystus bowiem wyraźnie oddawał cześć Swej Rodzicielce, a w stosunku do kobiet, o których wspominają Ewangelie, wykazywał wyraźną, mówiąc językiem świeckim 'kurtuazję" i bynajmniej ich nie pomniejszał. To prawda, że w ówczesnym świecie żydowskim nie dopuszczano nigdy myśli o możliwości istnienia kobiet-kapłanek, ale w otaczającym Żydów starożytnym świecie aż się roiło od kobiet, sprawujących urzędy kapłanek różnych kultów pogańskich. Chrystus Pan zapewne, gdyby chciał, mógłby bez zgorszenia swych uczniów, takie kapłanki powołać i w chrześcijaństwie, jednak tego nie uczynił, czym dał nam wskazówkę, jak należy postępować.

Ludzie, zafascynowani ideami, powiedzą, że to dyskryminacja kobiet. Czyżby? Matkę Boską Kościół czci i oddaje Jej cześć zaraz po Bogu, a przed wszystkimi apostołami, świętymi czy papieżami, choć była kobietą. Chrystus Pan polecił opiekę nad Swą Matką św. Janowi, ale nie powierzył Jej misji apostolskiej. Maryja otrzymała misję jeszcze szczytniejszą: cichej, prywatnej modlitwy za wszystkich, którzy o Jej orędownictwo proszą. Czyż naprawdę godność kobiety Bogu poświęconej, zakonnicy, czy to w klasztorze zamkniętym, gdzie w dzień i noc modlą się one za nas, czy w takich pracach jak siostry szpitalne, nad które nie ma lepszych, jest mniejsza od godności kapłańskiej, choć inne są funkcje ?

Orzeczenie papieskie zbiegło się w czasie z ogłoszeniem wyników rozmów katolicko-anglikańskich o ekumenizmie i z zapowiedzianą wizytą prymasa anglikańskiego w Watykanie. Lepiej aby nie było fałszywych złudzeń, gdy dojdzie do tych spotkań, że Kościół katolicki ulega modnym teoriom. Wielki odłam Kościoła prawosławnego podziela stanowisko Kościoła katolickiego.

P. J.

Przypowieści na nasze czasy (125)

KRÓLESTWO NADZIEI I CŁO ŻYCIA

W pierwszym powołaniu uczniów Pan Jezus zwrócił się wyłącznie do Filipa z wezwaniem: 'pójdź za mną", co wyrażone zostało w ewangelii napisanej po grecku odpowiednią formą słowa "akolutein" (Jan 1,43), skąd mamy akolitów. W drugim i definitywnym powołaniu rybaków, zaproszenie skierowane do Piotra i Andrzeja brzmiało, bez użycia słowa wyżej wzmiankowanego: "Pójdźcie za mną, a ja was zrobię rybakami dusz ludzkich (Mat. 4,19; Marek 1,17). By to wypadło barwniej, Łukasz bierze za podstawę fakt, który nie przestaje być przypowieścią, o cudownym połowie ryb (4,19).

Całkowicie inne okoliczności towarzyszyły epizodowi powołania Mateusza. (Mat. 9, 9-13; Marek 2, 13-17; Łuk. 5, 27-32). Publikanin Mateusz urzędował w mieście Kafarnaum, które uchodziło za ośrodek działalności Jezusowej (Mat. 9,1). Wprost nie do pomyślenia jest, by Chrystus go nie znał nie tylko z twarzy, ale też od wewnątrz. Nie potrzebował więc Mistrz Boży rozpakowywać materiału ludzkiego, by go "oclić" na sto dwa. Dlatego Zbawiciel powiedział do niego to samo co do Filipa: "Pójdź za mną". Na pewno nie wyrzekł Jezus Chrystus do Mateusza tego samego apelu: "Odtąd łowić będziesz dusze ludzkie" jak w wypadku Piotrowym. Wyobraźnia nasza podsuwa raczej takie powiedzenie: "Odtąd celować będziesz w wskazywaniu ludziom drogi do nieba".

Urząd celny, tak po grecku jak i po portugalsku, zowie się "telonio(n)". Wyraz ten złożony jest z dwóch części. "Telos" przekształciło się w tej samej rodzinie mów, w języku polskim na "cel", przy czym powstała forma pochodna "cło" (Porównaj niemieckie: Ziel i Zoll). Druga część "one" odnosi się do nabywania coś w rodzaju przepustki granicznej do celu naszej ziemskiej pielgrzymki. Dla Mateusza skała ruchoma w tej podróży czasowej zdaje się być Kościół (1 Kor. 10,4). On ze wszystkich ewangelistów używa jedyny i to dwa razy wyrazu 'kościół" (16,16; 18,17). Tylko Mateusz cytuje słowa Chrystusowe o opiece nad instytucją kościelną "aż do skończenia świata" (28,20). Ze swej strony Kościół z tejże ewangelii czerpie formuły urzędowe tak modlitwy Pańskiej jak i błogosławieństw na Górze.

Pan Jezus jest Drogą życia (Jan 14,16, Dzieje 19,23). Nie obawiajmy się celników po drodze doczesnej wiodącej do Drogi zbawienia. (Jan 14,6). Cłem życia niech będzie odrobina pokory i przyznanie się do przemyceń mimo woli, tak łatwych do zadośćuczynienia, jeszcze w drodze do Jeruzalem w niebiesiech (Mat., 5,24).

F. Zb.

Dlaczego nasze odżywianie jest niewłaściwe? (III)

Fizjologowie twierdzili dawniej, że ciałka białkowe są głównymi składnikami ciała i że dlatego potrawy zawierające białko powinny stanowić nasz główny pokarm. Fizjologowie obecnie obalają to twierdzenie i zalecają nam używać mało białka. Mylne pojęcie o białku pochodzi od pewnego chemika, który zwrócił uwagę na fakt, że mięso zwierzęce składa się głównie z ciałek białkowych. Medycy wyciągnęli z tego wniosek, że dla podtrzymania ludzkiego ciała potrzeba wielkich ilości białka. Oni nie rozważyli, że niewłaściwie się odżywialiśmy i że utraciliśmy właściwy stosunek składników naszego ciała.

Fizjolog Voit twierdził, że zarówno przy pracy jak i podczas spoczynku mamy jednakową ilość białka i zalecał przyjmować jeden gram białka dziennie.

Mięso jest pokarmem zawierającym najwięcej białka. Musimy przyznać, że na ogół jemy za dużo mięsa. Mięso nie miało być naszym pokarmem. Bóg powiedział do Adama: "Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie; dla was będą one pokarmem" — 1 Moj. 1:29. BT.

Wiele faktów ukazuje nam, jakie odżywianie jest właściwe. Przed kilkunastoma laty czternastu mięsożerców i ośmiu jaroszów miało odbyć wyścigi piesze na przestrzeni siedemdziesięciu mil ang. Wszyscy jarosze przybyli do celu i czuli się dobrze. Pierwszy przebył tę odległość w ciągu czternastu godzin i piętnastu minut, a więc przeciętna szybkość jego biegu wynosiła pięć mil ang. na godzinę. Dopiero godzinę po przybyciu wszystkich jaroszów przybył jeden z mięsożerców. Był zupełnie wyczerpany. Największa przestrzeń, jaką przebył jeden z pozostałych trzynastu, równała się trzydziestu pięciu milom angielskim.

Wiele osób twierdzi, że nie mogą obyć się bez mięsa. Wtedy jest wielki czas, by całkiem zaprzestali jeść mięso. Gdyby ktoś utrzymywał, że nie może się obyć bez piwa lub wódki, albo wina, papierosów lub narkotyku, powiedzielibyśmy, że jest to bardzo niebezpieczne przyzwyczajenie, którego ofiarą stanie się wcześniej czy później. Tak samo niebezpieczne jest stałe używanie dużej ilości mięsa. Mięso jest przyczyną reumatyzmu, artretyzmu, narośli, raka, cukrzycy i wielu innych chorób bardzo poważnych.

Właściwe przestrzeganie praw natury, w odniesieniu do artrykułów spożywczych, to jest, spożywanie ich w stanie możliwie surowym i świeżym.

Są trzy rodzaje pokarmów odbudowujących ciało:

1 — Wytwarzające tkanki: jarzyny, owoce, pełna pszenica (zawiera wszystkie części odżywcze), mleko, jaja, fasola, ,groch, orzechy.

2 — Wytwarzające siłę: jarzyny, owoce, orzechy ,olej roślinny, fasola, zboże, przetwory z mleka.

3 — Oczyszczające: jarzyny i owoce.

Jeśli wykonujemy pracę umysłową, to potrzebny nam jest pokarm wytwarzający tkanki.

Przy pracy fizycznej w porze zimnej, potrzebny jest pokarm, wytwarzający siłę i ciepło.

Jeśli odżywiamy się w sposób właściwy, jedząc to, co nam smakuje i odpowiada naszemu organizmowi ,to w stosunkowo krótkim czasie poprawimy nasze zdrowie.

S. K.

Uśmiechnij się ...

POLSKI HUMOR LUDOWY

— Co ty byś wolał Antek — pyta Franek — być głupi albo łysy?

— Chyba głupi, bo tego tak zaraz nie widać.

◆

Raz w wojsku była musztra. Sierżant woła:

— Patrz w prawo! — wszyscy patrzą na prawo ino jeden w lewo.

— Szeregowy Trąba, po jakiemu nie patrzysz w prawo?

— No bo jakby tak wróg przyszedł z lewej?

◆

Przyjaciel odpowiada przyjacielowi:

— Małżeństwo wniosło w moje życie muzykę. Nauczyłem się grać drugie skrzypce.

Kuchnia Polska

SZPINAK Z JAJKIEM

500 g szpinaku,
łyżka masła lub margaryny,
łyżka mąki,
szklanka mleka,
4 jaja,
sól,
pieprz,
ząbek czosnku.

Z masła i mąki zrobić jasną zasmażkę, rozprowadzić ją mlekiem. Do sosu włożyć ugotowany i posiekany przedtem szpinak i mieszając od czasu do czasu doprowadzić potrawę do wrzenia. Jaja można podać ugotowane na twardo lub przygotowane nieco inaczej; zrobić w szpinaku cztery wgłębienia, wybić w nie surowe jaja, osolić, oprószyć pieprzem i na chwilę wstawić do piekarnika. Przed pieczeniem można posypać potrawę żółtym serem startym na drobnej tarce.

ENTRE AMIGOS

UMA REVISTA FEITA COM UM CARINHO ESPECIAL E DESTINADA AO JOVEM E À FAMÍLIA.

ASSINE, LEIA, VIVA E SEJA FELIZ!

Assinatura para 1977 apenas Cr$ 45,00

Av. Jaime Reis, 531 — Cx. Postal 155 — Fone: 23-0561
Curitiba — Paraná

NÚMERO AVULSO — LIVRARIA SÃO PAULO
Curitiba — Rua Dr. Murici, 640

João Haupt & Cia. Ltda.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório.

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 22-8632
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 22-1229
Curitiba — Paraná

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MÉDICO
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital —
Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 24-8494 — 14.º andar — conjunto, 1411 — Edifício Barão do Rio Branco.
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 62-1763
CURITIBA — PARANÁ

Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK
CIRURGIÃ-DENTISTA
Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
HORÁRIO: Das 15:00 às 19:00 horas
MÓWI SIĘ PO POLSKU
— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Szpitale:

GINECOLOGIA — DOENÇAS DAS MAMAS
DR. CLÁUDIO PACIORNIK
Exames com hora marcada — Fone: 22-2222
CASA DE SAÚDE PACIORNIK LTDA.
CURITIBA — Rua Lourenço Pinto, 83 — PARANÁ

Adwokaci:

DR LEOPOLDO ANTÔNIO SOKOLOWSKI
Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarze itd.
Pça. Pres. Getúlio Vargas, 38
Tel.: 488 - S.José dos Pinhais
PARANÁ

PAULO FILIPAK
ADVOGADO
Causas cíveis e comerciais, Inventários da Capital e do Interior. Horário: 9,30 às 11,00 e das 16,00 às 18,00 hs.
Rua Cândido Lopes, 205
2.º andar
Curitiba — Paraná

DR EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację.
Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneta n.º 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco
Fone: 22-0278 — CURITIBA.

DR LUCJAN KASPRZAK
Pça. Osório, 45 - 1.º and. 105
Telefon: 23-8944 - Curitiba
Załatwia inwentarze, ściąga wszelkie płatności, przeprowadza usuwanie lokatorów, broni sądownie w jakichkolwiek sprawach kryminalnych.
Mówi się po polsku.

FELIKS GOLAS
CONTADOR
Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distratos; declarações do imposto de renda.
Serviços de contabilidade em geral
Rua Cândido Lopes, 205 - 5.º andar - conjunto 54
CURITIBA — Fone: 24-5813 — Paraná

Boutin
— ADUBOS LÍQUIDOS ENVY
— ADUBOS COMPOSTOS
— ADUBOS SIMPLES
— PULVERIZADORES
— FUNGICIDAS
— INSETICIDAS
— HERBICIDAS

MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.
Avenida 7 de Setembro, 2064 — Fone: 24-1296
Caixa Postal, 1130 — Telegr.: "PROAGRO"
80000 — CURITIBA — PARANÁ

Companhia Jensen
AGRICULTURA, INDÚSTRIA E COMÉRCIO
Frigor
FRIGORÍFICO
LACTICÍNIOS — LEITE
FRIOS — BANHA
BENEFICIAMENTO DE ARROZ
Vendas no ATACADO e VAREJO na
Rua Dez. Westfalen, 393 — Fone: 23-2991

MIKOŁAJ KISIEL KIŚLAŃSKI

NIEWOLA NA WESOŁO

2)

Obóz jeńców był pod miasteczkiem, w wysokiej Bawarii. Często po polach widziało się chodzące sarny. Jeden z oficerów pisze do żony: "Widoki mamy tu ładne. Góry — wspaniałe w śniegu i w słońcu. Przez okna obserwujemy piękne i zgrabne sarenki przechadzające się po polach". Żona pisze: "A te sarenki, to jak wrócisz, to ci już z głowy wybiję!"

Kiedyś rozeszła się pogłoska po obozie, że szwaby zdjęli w Krakowie dzwon Zygmunta. Oburzenie ogólne!... Jak tu się dowiedzieć? Na takie tematy niewolno pisać! Jeden z oficerów, pochodzący z Krakowa, oględnie pisze do żony: "Czy Zygmunt wyjechał, napisz, proszę". Odpowiedź niedługo przychodzi: "Co za bzdury piszesz! Zygmunt nigdy nigdzie nie wyjeżdża, wczoraj byłam z nim w kinie!"

W obozie był oifcer ogólnie zwany "Dyzjem". Niewiadomo, czy naprawdę był anormalny, czy też udawał; jeśli udawał wariata, to trzeba przyznać, że robił to doskonale przez długi okres niewoli. Ubierał się zawsze z przesadną elegancją i w sposób jak najbardziej fantastyczny. Zawsze był bardzo spokojny, ale jednak nienormalny, często bardzo dowcipny. Gdy go się o coś pytano, odpowiadał: "Cicho! Ja udaję greka!" Kiedy Churchill stworzył hasło "V" i pokazywał dwa palce, Dyzio zdobył gdzieś kubeł wapna i wymalował pod oknami komendy niemieckiej olbrzymie "V" na kilka metrów. Nazajutrz został wezwany do komendy. Kazano mu zmyć to "V" pod groźbą wywiezienia do szpitala wariatów. Dyzio wybrał to pierwsze i zmył, zresztą koledzy mu pomogli.

Ktoś zbudował z puszek od konserw coś w rodzaju generatora. Jedna puszka większa, druga mniejsza, wąska. Tu dziurki, tam otworki... Wrzucając kawałki drzewa, ogień buzował jak należy i w trzy minuty menażka wody gotowała się. Zarzucono stare maszynki na tłuszczu z 12-ma knotami. Zarzucono również elektryczne grzejniki z dwóch żyletek osadzonych na patyku. Generator stał się modny, ale zużywał dużo drzewa, skąd go wziąć. Na początek poszły deski z prycz i łóżek, zastąpiono je metalową taśmą od paczek Czerwonego Krzyża; zaczęto rozbierać wszystko, co z drzewa. Wreszcie wkroczyła w tę sprawę komenda niemiecka, zarzucając niszczenie dobra państwowego. Trzeba było się ograniczać z rozbiórką sprzętów. Któregoś dnia zginęły jakieś deski pozostawione w obrębie obozu przez Niemców. Ogłosili to przez głośniki. Trzeba oddać te deski, ale przecież już ich nie ma! Dwóch panów spacerując obok drutów, komentują tę sprawę. Zaraz za drutami był obóz żołnierzy włoskich, których niemcy używali do prac w obozie. Akurat właśnie wtedy Niemcy robili jakąś rewizję u Włochów. Słychać było krzyki i przekleństwa niemieckie. Nagle ozwał się okrzyk po włosku: "A basso tedeschi!" (precz z Niemcami!). Dwaj panowie zdziwili się, skąd ci makaroniarze o tym wiedzą, krzyczą — oddajcie te deski!

Był w obozie oficer rezerwy artylerii, z zawodu architekt, lekko "trinknięty" w mózgu. Nie mając widocznie nic innego do roboty zrobił plan przyszłej, odbudowanej Warszawy. Plan opracowany był ze wszelkimi szczegółami i kosztorysem. Praca kilku lat! Stolica nasza miała być olbrzymim, na kilkaset metrów, posągiem Światowida. Na samym szczycie miałby zamieszkać Papież, niżej cały, przeniesiony tam Watykan. Jeszcze niżej miały mieć swoje siedziby wszystkie klasztory, potem rząd, ministerstwa itd., wreszcie ludność. Olbrzymie kondygnacje, windy, kolejki itd. itd. Posąg — otoczony pięcioma jeziorami, każde w formie jednej z części świata, wszystko to otoczone lasami. Jednym słowem — wspaniałe, aczkolwiek wariackie! Obchodził z tymi swoimi rulonami salę, gdzie go zaproszono i objaśniał swój projekt. Zwariował na punkcie Corbusier'a! (sic!). (c. d. n.)

AUTO MECÂNICA LONDRINA

DE

GETULIO THADEO OSTROWSKI

Mecânica de automóveis em geral.
Pintura — Lataria e Torno.

ANEXO DESPACHANTE OFICIAL DE TRÂNSITO
Emplacamentos — Transferências —
2.as vias — Pagamento de taxas
Renovação de carteiras de habilitação, etc....

Rua João Negrão, 1.820 — Fone: 23-4844
Curitiba — Paraná

FALA-SE EM POLONÊS

Polskie Książki

DO NABYCIA W GRÁFICA VICENTINA LTDA.
Alameda Cabral, 846 — Curitiba - Paraná

OFERTA PRYWATNA

1 — Album Polskich Znaczków Pocztowych od 1860 roku - 1960 roku 180,00
2 — Książka - Album: Canaletto — Malarz Warszawy — 122 szkice 150,00
3 — Książka - Album — "Wisła" 120,00
4 — Książka - Album — Wyspa Kormonów 120,00
5 — Przemarsz przez Piekło (O Powstaniu Warszawskim) 120,00
6 — Gawędy Skalnego Podhala 120,00
7 — Bursztynowym Szlakiem (Warmia i Mazury) 120,00
8 — Powieści — Iwaszkiewicz 120,00
9 — Polska Nowela Współczesna 90,00
10 — Kleszcze — Szewczyk 80,00
11 — Wywołańcy — Bunsch 90,00
12 — Druga Ziemia — Radzymińska 100,00
13 — 13 Kobiet — Makarczyk 90,00
14 — Bitwa o Pilarzinho (tom I) — Mrówczyński 100,00
15 — Osada nad Srebrnym Potokiem (tom II) 100,00
Numer 14 i 15 — to całość — Dzieje osadnictwa polskiego w Paranie.
16 — Płynę w Świat — Czajka — Stachowicz 80,00
17 — Kobiety — Kuszelewska 80,00
18 — Nad Wierzbicą — Kotowicz 80,00
19 — Dyliżans Warszawski — Kuncewicz 90,00
20 — Vademecum Lekarza Praktyka (2 tomy — 2.020 stron) 300,00

Retalhos de alumínio — Baralhos desde Cr$ 5,00 até Cr$ 220,00 — Cortadores manuais de repolho — Pilhas - 9 volts. — Rádios de bolso — Grosas, limas de importação — Brocas desde meio milímetro, até 30 milímetros — Adubos — Sementes de importação — Cebola de 1977 — Máquinas para carne - num. 5, 10, 22 e 32 e com volante. — Cutelarias de importação — Linha completa para barbeiros — Cama de ferro com colchão - Cr$ 168,00 — Soldadores elétricos e manuais — Ferros São Floriano — Colas - secagem meio minuto — Pedras para afiação — Carburundum e de importação — Cachimbos desde Cr$ 8,00 até Cr$ 480,00 — Churrasqueiras inox. e variadas — Caixas para ferramentas — Gaitas de concerto — Afiação — Reparaturas. SERIEDADE E RAPIDEZ!

A LIBERTY

Saldanha Marinho, 148 — Fones: 24-8052 e 34-3741
CURITIBA

OD ADMINISTRACJI

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY ZA PRENUMERATY "LUDU", WPŁACONE W MARCU:

Albert Terner — Porto Alegre	150,00
Romão Ziemba — Curitiba	140,00
Edward Rudnik — Curitiba	140,00
Tadeusz Morozowicz — Curitiba	200,00
Pe. Estanislau Starowieyski — Rio de Janeiro	140,00
Luiz Ataron — Catanduvas do Sul	140,00
Pe. Marcos Manderla — Ivaiporã	140,00
Jan Kozak — São Paulo	280,00
Zofia Humnicka — Bragança Paulista	140,00
Aloisio Przewodnik — São Paulo	110,00
Bronislau Kreft — Campinas	130,00
Ir. Maria Geralda — Porto Alegre	150,00
Romulo Mattos — Vitória	140,00
Wacław Bujnicki — Porto Alegre	140,00
Frei Francisco Kramek — Niguelândia	140,00
Irmãs de Caridade — Alto Paraguaçu	140,00
Irmãs Ursulinas — Ronda Alta	140,00
Irmãs Ursulinas — Curitiba	140,00
Eugenia Czajkowski — Curitiba	140,00
Dom Pedro Filipak — Jacarezinho	140,00
Nicolau Haluch — Murici	140,00
Teodoro Tydryszewski — Virmond	100,00
Francisco Mierzwa — Virmond	100,00
João Fica — Irati	130,00
André Dyniewicz Filho — Irati	100,00
José Soczek — Irati	130,00
Estanislawa Stasiak — Irati	130,00
José Zawiliński — Irati	130,00
Francisco Keller — Irati	230,00
Francisco Pintal — Irati	130,00
Pedro Przybylski — Irati	130,00
Geraldo Zalewski — Quedas do Iguaçu	280,00
Silvestre Chojnacki — Paulo Frontin	140,00
Ivone Duczmal — Belo Horizonte	140,00
Helena Witek — Curitiba	140,00
Jan Ploszaj — Curitiba	140,00
João Krawczyk — Curitiba	140,00
Felix Major — Curitiba	140,00
Petronila Tkaczyk — Curitiba	140,00
Tadeusz Wesgueber — Curitiba	140,00
Emilia Radomska — Curitiba	140,00
Carlos Sielski — Curitiba	140,00
Antonio Wierzbicki — Curitiba	140,00

(c. d. n.)

Zmarła dnia 2 kwietnia 1977 r. w Kurytybie, w domu Prowincjalnym Zgromadzenia Sióstr Rodziny Maryi

S. Karolina - Alojza Gawron

urodzona 14 stycznia 1896, w Polsce, córka Stefana i Anny Gawron. W roku 1910 wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, w Łomnie. Nowicjat odbyła we Lwowie, gdzie też złożyła swoje pierwsze i wieczyste śluby zakonne.

W roku 1926 przeznaczoną została do pracy misyjnej w Brazylii. Tu pracowała długie lata wśród Polonii brazylijskiej jako nauczycielka, wychowawczyni, katechetka, organistka, zakrystianka. Miała szczególne zamiłowanie do muzyki i haftu.

W Zgromadzeniu spełniała obowiązki Przełożonej przez 44 lata, w różnych domach zakonnych. Była także Radną Prowincjalną.

Ostatnie 20 lat spędziła w Domu Prowincjalnym Zgromadzenia w Kurytybie, jako emerytka.

Od 1970 roku bardzo cierpiała, lecz wykonywała jeszcze przepiękne hafty ręczne.

Odznaczała się śp. Siostra Karolina głęboką pobożnością i umiłowaniem Ojczyzny i Zgromadzenia Zakonnego.

Liczyła 81 lat życia i 61 powołania zakonnego. W Brazylii spędziła 51 lat i już nigdy nie powróciła do Ojczyzny. Zmarła 2 kwietnia i pochowana została na cmentarzu municypalnym w Kurytybie.

Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie!

Żałobna msza święta

ZAPROSZENIE DLA KOLONII POLSKIEJ

W niedzielę dnia 24 kwietnia bieżącego roku odbędzie się w kościele św. Stanisława w Kurytybie, przy ulicy Emiliano Perneta o godzinie 9 rano uroczysta żałobna msza św. ku uczczeniu zamordowanych przez Sowiety w 1940 roku w Katyniu oficerów i żołnierzy polskich, na którą to Mszę całą Kolonię Polską w Paranie zaprasza —

Zarząd S.P.K.

Wiadomości sportowe

◆ **Amerykańska reprezentacja koszykówki** złożona z graczy dwóch uniwersytetów stanu Dakota Południowa rozegrała 2 mecze z reprezentacją Kuby. Kubańczycy odnieśli 2 zwycięstwa. 15 tysięcy widzów oklaskiwało Amerykanów, a hymn narodowy USA został odegrany w Hawanie po 18 latach. Głównym "promotorem" tych meczów był senator MACGOVERN.

◆ **W meczach eliminacyjnych** o Puchar "Libertadores das Américas" brazylijska drużyna z Porto Alegre — Internacional wygrała z Nacional — mistrzem Ekwadoru w stosunku 2 x 0, podczas gdy paulistański Corinthians przegrał z wicemistrzem Ekwadoru Desportivo Cuenca 1 x 2. Rewanż przyniósł następujące wyniki: Internacional - Desportivo 0 x 2, i Corinthians - Nacional 1 x 2.

◆ **Prasa niemiecka** pisze coraz częściej, że słynny pomocnik drużyny Bayern FC — Beckenbauer (uznany za najlepszego gracza Europy) ma podpisać kontrakt z nowojorską drużyną COSMOS w której gra Pelé. Pelé opuści Cosmos z początkiem października bieżącego roku.

◆ **Wyniki Ligi Polskiej:** Stal (Mielec) przegrał z Górnikiem (Zabrze) 0 x 3; Śląsk (Wrocław) stracił 4 bramki w Łodzi z Widzewem; Wisła przegrała z GKS Tychy 0 x 5. ŁKS zremisował z Arką z Gdyni 0 x 0. Pogoń (Szczecin) zremisował z Ruchem (Chorzów), Lech pokonał Zagłębie 1 x 0; ROW przegrał z Odrą 0 x 1; Legia wygrała w Warszawie z Szombierkami 2 x 1.

◆ **Lekkoatleci polscy** na halowych mistrzostwach Europy w San Sebastian (Hiszpania) zdobyli 8 medali. Dwa tytuły mistrzów zdobyli: W. Kozakiewicz (skok o tyczce) i J. Wszoła (skok wzwyż).

◆ **Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie** rozpoczęły się w Tokio w grupie "B". Polska drużyna pokonała Holandię w stosunku 4 x 2 oraz Szwajcarię 5 x 2. Oczekuje się z wielkim zainteresowaniem na spotkania drużyn Czechosłowacji, ZSRR, Kanady i USA.

◆ **W wyniku międzynarodowej ankiety** dziennikarzy sportowych na najlepszych piłkarzy ręcznych Europy roku 1976 zawodnik polski Jerzy Klempel zajął drugie miejsce, za zawodnikiem rumuńskim S. Birtalanem. Spośród kobiet za najlepszą zawodniczkę uznana została Rosjanka Turczina.

PAWEŁ NIKODEM

ZA WYROJEM NA WYRAJ

(BAJ BAJU O ŁABAJU KURPIKU, PIERWSZYM POLSKOPARAŃSKIM BARTNIKU)

3)

Potoczyła się wzmiana niedobrych wspomnień, aż Magda dała znak, że czas do jedzenia.

— Oj Jędrku, Jędrku — załamywała ręce — od dwóch godzin mieszam i dolewam wody, a w kociołku nic ino kamyki z kawałkami drewna.

Mąż nie wiedział, co odrzec, natomiast gość miał w pogotowiu dobrą radę.

— Wasza warza dojdzie dopiero na jutro — powiedział — dzisiaj szanowni państwo pobiesiadujcie sobie tym, co daje mój ogród — dokończył i wyjął z przyniesionego worka dużą rzepę, jeszcze większą brukiew oraz wiązkę okazałej marchwi.

W krótkich słowach Łabajowie zapoznali się z tajemnicami jadła, którym będą karmieni aż po dzień własnych zbiorów. Na nieświadomym emigrancie każdy szuka pokątnego zarobku: i niesumienny funkcjonariusz publiczny, i łasy na zysk dostawca. Drogę urzędową dostaje się w ręce kolonisty żywność wybrakowana, której nikt inny nie chce kupić, jak fiżon przestarzały lub susz mięsny niepewnego pochodzenia. Fasolę należy przebrać ziarnko po ziarnku, mięso dobrze przepatrzeć, gotować co najmniej przez cztery godziny.

— No więc jak to tu jest w tej nowej ziemi? — zagadnął w końcu gospodarz.

— Brazylia to niezły kraj — odparł sąsiad. — Owszem, ujdzie on, ino że w nim wiele rzeczy na opak, jakby w ślad za odmiennymi porami roku. Czegoś się, człowieku, tam za młodu nauczył, to tu na ogół mało przydatne. Trzeba zaczynać od nowa, od początku, z niczego. Znam mechaników, co tutaj rąbią las; znam też cepów wsiowych, co się chwycili handlu albo przemysłu i dobrze na tym wychodzą.

— A tu w kolonii?

— Dam własny przykład: w Płocku byłem rybakiem i piaskarzem od wydobywania piasku z Wisły, tu jestem ogrodnikiem w puszczy; wasze pszczółki w lot zwąchały moją maciejkę, co na to powiecie? Powiem jeszcze o przykładzie poprzednika, który wpierw siedział na waszej działce. Był to niejaki Bartek Turoń, łazik jarmarczny od Kalisza. Obmierzło mu życie w borze i poszedł szukać szczęścia na kaboklich targowiskach.

Następny dzień przyszło zacząć od rozglądnięcia się za korą z drzewa i uszyć trzy pary chodaków rodzinnych, bez których niepodobna wejść pomiędzy cierniste krzaki.

(c. d. n.)

Paczki DO POLSKI

SWOBODNY WYBÓR

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA

KURS OFICJALNY

"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.

Praça João Mendes, 42, 11.º andar — Conjunto 111

Telefones: 34-2349 — 35-0013 — 36-3865 — 37-4748

01000 — Caixa Postal, 3950 — SÃO PAULO

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS

TEM DE TUDO PARA SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. NILO CAIRO, 52
FILIAL: R. CONS. LAURINDO, 961
Fones: 22-7349 / 24-5374

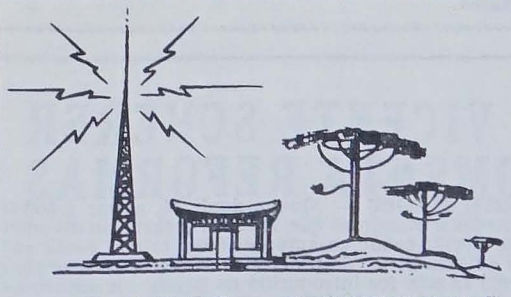

RÁDIO CAMBIJÚ

DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO
ZYE — 348 — 1590 kHz

Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família. Música polonesa aos domingos das 15,00 às 15,30 horas. Homenagens, Anúncios — Avisos e Recados para Amigos.

83.700 — Araucária - Pr. — Rua Dr. Júlio Szymanski, 20
Fone: — C. N. 0418 — 42-1132

NOVA ORDEM POLITICA NO BRASIL

O Brasil está vivendo sob uma nova ordem política. O presidente Ernesto Geisel promulgou, emenda constitucional, introduzindo profundas alterações na Carta em vigor, e editou seis decretos-leis, regulamentando as novas disposições constitucionais. E. através do Ato Complementar n.º 103, levantou, o recesso imposto ao Congresso Nacional. A emenda oito à Constituição alterou quatorze artigos, vários parágrafos e itens e introduziu três novos artigos no Título V da Carta Magna. Os textos dos atos assinados pelo presidente Geisel foram fornecidos à imprensa pelo coronel Camargo, assessor de imprensa do Palácio do Planalto. Não houve nenhuma surpresa, já que as medidas baixadas foram exatamente aquelas que os jornais vinham anunciando desde que o Congresso foi posto em recesso, após recusar aprovação à Reforma do Judiciário. As alterações anunciadas para a Lei de Imprensa e Lei de Segurança Nacional não sairam, nem devem estar mais nas cogitações do governo, segundo deu a entender o coronel Toledo Camargo: "Nada tenho a acrescentar sobre essas propaladas alterações. O ciclo de reformas políticas começou com a decretação do recesso do Congresso e com a sua suspensão está encerrado". Nem o presidente Geisel, nem qualquer de seus assessores diretos apresentarão justificativa de seus atos e "o assunto voltou a atravessar a rua e está de novo no Congresso" — explicou aos jornalistas o coronel Camargo. O assessor lembrou que todas as medidas tomadas pelo presidente Geisel já eram do conhecimento público e que a única alteração constitucional não prevista foi a redução de seis para três meses do prazo de desincompatibilização de candidatos a cargos públicos que estejam no desempenho de funções no Executivo. O oficio do presidente Geisel comunicando o fim do recesso foi entregue ao senador Petrônio Portella pelo assessor parlamentar da Presidência da República, Alberto Cunha.

DECRETOS-LEIS

Os seis decretos-leis editados pelo presidente Geisel para regulamentar a emenda constitucional número oito tratam do seguinte:

1 — aplicação da "Lei Falcão", sobre propaganda política, nas eleições gerais de âmbito estadual e municipal;

2 — instituição de três sublegendas para as eleições de senador e prefeito;

3 — eleição indireta para uma vaga no Senado, na renovação de dois terços;

4 — regulamenta o colégio eleitoral que elegerá o futuro presidente da República, para um mandato de seis anos;

5 — transforma em indireta a eleição para governador do Estado e cria um colegiado para elegê-lo, constituido de deputados e vereadores municipais; e

6 — altera a lei das inelegibilidades, reduzindo de seis para três meses o prazo para desincompatibilização.

Outra alteração fundamental promovida pela reforma constitucional foi a queda do quorum de dois terços para emendas à Carta, exigindo-se, a partir de agora, apenas a maioria absoluta. O sucessor do presidente Geisel será eleito no dia 15 de outubro do próximo ano, mas a escolha do nome pela convenção partidária terá que ser até o dia 15 de setembro. Nas eleições para o Senado, quando vão se abrir duas vagas, uma delas será preenchida pela eleição indireta, por um colegiado formado por deputados estaduais e vereadores, no mesmo dia da eleição do novo governador, em votação nominal. A outra vaga será disputada em pleito direto.

A CONFERÊNCIA DOS BISPOS E A IGREJA NO BRASIL

A XV Assembléia Nacional dos Bispos e o feliz fato de completar a CNBB 25 anos de trabalhos intensos deveriam provocar nos católicos uma alegria grande, um agradecimento a Deus, uma confiança ativa no nosso Episcopado. Digo confiança **ativa**, para não voltarmos, de jeito nenhum, aos tempos em que esperávamos, de braços cruzados e bocas caladas, todas as soluções de cima. Entre todos os episcopados, o brasileiro se tem distinguido, depois do Concílio, pelo lado pastoral, que leva o católico a participar de sua igreja e a sentir-se responsável pela construção do Reino de Deus na comunidade local, ou seja, pela construção da comunidade para que ela seja a expressão viva do Reino de Deus.

A Igreja no Brasil está passando de uma igreja que rezava tranqüila com os lábios a uma igreja que ora com as mãos e as estende preocupada por encontrar a presença de Deus na pessoa dos irmãos. E neste estender as mãos se forma o grande elo de unidade das igrejas locais, e se exprime a caridade fraterna prática, que vai da humilde aceitação de limitações à soma de forças e carismas.

A Igreja no Brasil vive um momento privilegiado de crescimento consciente. Não se olha tanto o número. Os números podem significar inflação, perda de valores. A Igreja de hoje se caracteriza pela defesa e cultivo da dignidade da pessoa humana. Dignidade que pede respeito ao mesmo tempo que oferece corresponsabilidade. Os mais violentos choques entre a Igreja e outras forças atuantes em nosso País não se deram no campo de verdades dogmáticas definidas, mas na defesa firme dos direitos e sacralidade do indivíduo, imagem e semelhança de Deus. Porque a Igreja não se faz de pedras nem de estruturas, mas de pessoas que regressam para a Casa do Pai (CIC).

Frei Clarêncio Neotti, O.F.M.

CRESCE MOVIMENTO ESCOTEIRO MUNDIAL

VATICANO (CIC) O presidente do Movimento Escoteiro Mundial, Irving Feist, juntamente com o secretário geral, Lazslo Nagy, foram recebidos no Vaticano para uma audiência com o Papa Paulo VI. Em declaração posterior à Rádio Vaticano, o secretário geral declarou que existem hoje cerca de 15 milhões de escoteiros cristãos espalhados por 110 países e seu número vem aumentando.

KINSHASA (CIC) A Conferência Episcopal do Zaire publicou dados da Igreja local, onde informa que dos 22.892.638 habitantes, 10.958.603 são católicos. Conta com 6 arquidioceses e 41 dioceses onde trabalham 2.595 padres.

D. VICENTE SCHERER COMENTA REFORMAS

PORTO ALEGRE — "Quero, desde já, avisar a todos os deputados e senadores que votarem a favor do divórcio que eles estarão sendo co-autores de um crime. Serão co-autores de uma série de problemas sociais que virão com o divórcio se este for introduzido no Brasil". A advertência foi feita pelo cardeal Dom Vicente Scherer, ao saber que o governo havia alterado o quorum para aprovação de reformas constitucionais. "Isto facilitará a introdução do divórcio no país e nos deixa muito preocupado" — disse Dom Vicente Scherer, acrescentando: "lamentamos que as autoridades não tenham atendido nosso pedido feito por telegrama enviado para manter os dois terços. Agora, lutaremos contra o divórcio e se ele for aprovado reforçaremos nossa luta para preparar melhor a família cristã, evitando a separação".

CARDEAL NEGRO MÁRTIR DO EVANGELHO NA ÁFRICA

BRAZZAVILLE (CIC) O mundo inteiro recebeu com pesar, no último dia 23 de março, a notícia do bárbaro seqüestro e assassínio do Cardeal-Arcebispo de Brazzaville, no Congo, Dom Emile Biayenda, de 50 anos. O Cardeal Biayenda nascera no Sul do Congo, sendo um dos 8 cardeais negros, dos 12, que a África contava. O cardeal recebera sua ordenação sacerdotal em 1958, tendo sido nomeado arcebispo de Garba em 1970. Em 1971 o Papa o transferira para o arcebispado de Brazzaville, capital do Congo. Em 1973 fora elevado ao cardinalato. Era também presidente da Conferência Episcopal do Congo e membro da Sagrada Congregação para o Clero.

Assassínio — As notícias referentes às causas de sua morte são ainda limitadas, mas sabe-se que o cardeal mantivera uma reunião com o presidente congolês Marien N'Gouabi, meia hora antes da morte deste, no dia 18 de março. A Chancelaria congolesa explicou que o encontro fazia parte das entrevistas regulares que o ex-presidente mantinha com os dirigentes religiosos. Atribui-se, contudo, o seqüestro e morte do cardeal a familiares do presidente deposto e assassinado. Em nota distribuída pela junta que governa o Congo, os dirigentes nacionais declararam que as duas mortes "colocaram o país duplamente de luto", acrescentando mais adiante que não existe qualquer conflito entre a Igreja e o Estado e que não há motivos para se relacionar os dois assassínios.

No Vaticano — A surpresa da notícia do assassinato do Cardeal Biayenda chocou profundamente o próprio Papa Paulo VI, que na sua audiência pública de 23 de março, notificou os milhares de ouvintes do triste acontecido. Disse o Papa: "Temos uma notícia amarga que não podemos deixar de mencionar nesta reunião. Esta manhã chegou a notícia do assassínio do Cardeal Emile Biayenda, Arcebispo indígena, africano, de Brazzaville, na República do Congo, um ótimo e bravo cardeal apostólico. A Igreja, pelos seus homens mais dignos e generosos, continua a pagar o tributo de dor que seu fundador, Jesus Cristo, associou à missão de paz e amor que, por mandato divino ela deve exercer no mundo. Ao darvos tal tristíssimo anúncio, pedimos que se unam a nós, para dividirmos todo o amargor e pedirmos a Deus pelo repouso eterno daquela alma eleita de padre e pastor, assim como pela construtiva participação e concórdia dos corações da nação que nos é tão cara, o Congo-Brazzaville, no momento tão conturbada".

SEJA UM FUTURO OFICIAL, JOVEM BRASILEIRO

Estude por conta do Governo Federal, ingressando na Escola de Especialistas de Aeronáutica ou no Curso de Formação dos Sargentos do Exército Brasileiro. Elas farão de você em apenas 24 meses, um sargento da FAB e Técnico de Vôo ou Terra ou Sargento do Exército. Futuros oficiais da FAB ou Exército.

Não é preciso apresentar qualquer diploma.

Idade de 16 até 23 anos incompletos.

Solicite gratuitamente, por carta, as instruções necessárias, de acordo com a Portaria n.º 371 - GM/3 do Ministério da Aeronáutica e Instruções do Ministério do Exército.

No seguinte endereço:
PREPARATÓRIO AVIAÇÃO MILITAR
Rua Capitão Salomão N.º 80 - 2.º CJ 1
Caixa Postal, 557 — São Paulo — CAP.

Preencha urgentemente o cupom abaixo:

Nome: .....

Rua: ..... N.º .....
(Endereço por onde passa o carteiro)

Bairro: ..... Cidade: ..... Estado: .....

Cx. Postal: ..... C.E.P. ..... Idade: .....

Grau de instrução: ..... É reservista? .....

THADEU KRUL

A virtuosa Rainha Jadwiga

Durante os 892 anos de reinado, o trono da Polônia foi ocupado por 40 reis e 4 rainhas. Das rainhas apenas Jadwiga, a vigésima quinta na ordem cronológica, teve atuação destacada, servindo à pátria com amor e devoção. Era filha de Elisabete e do rei Luiz da Hungria e neta, por parte da mãe, do rei polonês Casimiro o Grande. Aos doze anos foi coroada em Cracóvia rainha da Polônia.

Foi ela uma das muitas princesas européias a sacrificar o seu amor para atender interesses políticos. Rompeu o noivado com o duque austríaco Guilherme de Habsburgo para casar com o príncipe lituano Jagiello, em 1386. Por força do acordo polono-lituano, Jagiello foi coroado rei da Polônia, depois de receber o batismo e de fazer com que a Lituânia aceitasse o cristianismo. Esta aliança facilitou à Polônia a derrota da Ordem dos Cavaleiros Teutônicos, que de longa data saqueavam e dizimavam os povos eslavos vizinhos, sob o pretexto de os converterem ao catolicismo.

Raramente sucedia na história de assentar no trono uma pessoa que reunisse em si tantos predicados como aquela jovem rainha — juventude, beleza, cultura e coração boníssimo. Nestas condições Jadwiga podia escolher para esposo um dos príncipes mais atraentes e eminentes da Europa, uma vez que, além de bela, dispunha como dote o trono de uma nação poderosa, deixada por seu avô.

Segundo o costume da época, era noiva desde infância do arquiduque Guilherme da Áustria, mas para os Poloneses não era de conveniência que o trono da Polônia fosse ocupado por um Alemão. Os cronistas da época afirmam ter a princesa amado o seu companheiro de infância — o Guilherme — com o primeiro amor de menina e que com ele se encontrava nos porões do castelo real em Cracóvia, às escondidas dos Conselheiros da Corte. Sobre o tema daquele amor secreto os poetas escreveram uma série de românticos versos.

A fama de seus dotes físicos atraía inúmeros pretendentes de toda a Europa e até da Ásia. Ela, todavia, após demorada reflexão, surpreendendo a todos, aceitou a proposta de casamento de Jagiello, apesar de não ser ele atraente e nem moço. E além disso um pagão, de hábitos grosseiros. Atendendo ideais superiores, no cumprimento do dever, sacrificou as preferências de seu coração de donzela. Decidiu sacrificar a sua juventude e beleza em troca da conversão ao cristianismo do norte europeu, tentada em vão a ferro e fogo pelos cavaleiros teutos.

Os Lituanos do mesmo modo que os Poloneses, recusavam-se receber o batismo dos Alemães que lhes haviam causado tantos sofrimentos. Odiavam o Cristianismo, personificado naqueles soldados que ostentavam o desenho da cruz nas armaduras e que mais matavam do que convertiam. Lituânia era naquela época uma extensa nação, do Báltico até o rio Dnieper, abrangendo toda a Rússia Branca e parte da Ucrânia. Jagiello depôs aos pés de sua formosa noiva um milhão de almas de seus súditos, os quais propôs-se conduzir ao batismo não pela espada dos Cavaleiros da Cruz, mas pelo amor da bela rainha. Nunca antes na história da Igreja o batismo em grupos, de um milhão de pagãos, fluiu sobre suas cabeças de mãos tão generosas.

Jagiello e sua família foram batizados em Cracóvia, em 1386, tendo ele recebido o nome de Wladyslaw. Após a sua coroação como rei da Polônia, seguiu em companhia de Jadwiga para a Lituânia, onde os frades poloneses, que acompanhavam o casal de monarcas, procediam o batismo em massa dos Lituanos, de maneira que numerosos grupos de pagãos entravam na água dos rios e os sacerdotes limitavam-se a proferir as orações sacramentais, indicadas para o ato. Aos que saíam da água eram distribuídos mantos brancos, trazidos pela rainha.

Mercê a renúncia de Jadwiga, a Polônia não só se expandia territorialmente, tornando-se uma potência na Europa, como também fazia o papel de propugnadora da civilização de toda a faixa norte e leste do Velho Continente. Foi triunfal e imponente a marcha de Jadwiga e seu consorte através as selvas do norte sob o sinal da cruz, e constituiu-se um significativo quadro missionário, porque não havia nela derrame de sangue. A jornada era precedida do amor e abria o caminho à cruz dos bárbaros do norte.

Por sua vez, a marcante obra missionária de Jadwiga cerceou o caminho dos Cavaleiros Teutões, que deste modo perderam o pretexto para costumeiras investidas armadas contra os Lituanos, liquidando praticamente a sua missão naquele setor europeu. Não se conformaram com a nova situação. Informam as crônicas da época sobre suas intrigas no sentido de rompimento da união entre a Polônia e a Lituânia, e a seguir procuraram criar desarmonia entre Jagiello e sua esposa, incriminando a rainha de bigamia e desaprovando a união de Jadwiga com Jagiello pelo fato de ter sido comprometida desde infância com o duque Guilherme. Continuavam saqueando a Lituânia e provocavam a Polônia do lado de Gdansk. Enquanto a humanitária rainha era viva, Jagiello evitou a guerra com a Ordem dos Cavaleiros Teutões, bem como refreava os impulsos guerreiros de seu primo Vitoldo que governava a Lituânia.

Jadwiga foi inditosa no matrimônio. Praticava severa penitência. Prejudicava deliberadamente a saúde, enfraquecia o organismo pelo jejum, dormia com vestes tecidas de pelo de animais — a exemplo de Sta. Edviges, esposa de Henrique Piedoso — e durante o período de gestação essas práticas prejudicaram a sua saúde a tal ponto que a sua filhinha morreu poucos dias depois do nascimento e em seguida falecia a própria rainha. Sua morte cobriu de luto não só a corte como a nação toda, que a considerava santa ainda em vida. Momentos antes da morte provou mais uma vez a sua atenção para com o povo, doando em testamento todas as jóias e valores em favor da ampliação e manutenção da Universidade de Cracóvia. Desde aquele tempo o educandário mais antigo da Polônia e um dos mais antigos da Europa conserva o nome de "Alma Mater Jagiellona".

Somente em idade avançada, casado pela terceira vez, Wladyslaw Jagiello obteve herdeiros da princesa russa Sônia.

A união dos Poloneses e Lituanos através o matrimônio de Jadwiga com Jagiello formou uma só nação, figurando no seu escudo três símbolos da federação polono-lituana: a águia branca, o arcanjo empunhando duas espadas e um cavaleiro de armadura, respectivamente. Os três povos federados foram forçados a travar uma mortífera batalha com a Ordem dos Cavaleiros da Cruz, saindo-se vencedores na refrega. Foi em 1410, nas cercanias da cidade de Grunwald.

(A pedido de um leitor).